Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Cena egzempl. 30 gr. we Lwowie i na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73. — —

Dzisiejszy numer zawiera 20 stron.
Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6·50
Bez dostawy . . zł. 6·—
Za granicą . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9276. Lwów, poniedziałek 14 lipca 1930. Rok XXI.

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna“ Spółka z ogr. odp. Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER

Odpowiedź pos. Cieplaka

na list posła Tomaszkiewicza.

Budowa kościoła we Lwowie na Górnym Łyczakowie. - PAT będzie musiał dopłacić 18 tysięcy zł. - Pod władzą „białej trucizny“. - „Panie komisarzu, chcą mię zabić!“.

KREDYTY DLA ROLNIKÓW.

Warszawa, 12 lipca. (PAT.) W dn. wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego, dra Wł. Wróblewskiego, **zwyczajne posiedzenie Rady Banku Polskiego**, na którem Rada po wysłuchaniu sprawozdań Dyrekcji i Komisji Rady o położeniu gospodarczem i działalności Banku w miesiącu czerwcu, ustaliła **rozmiary rolniczego kredytu zastawowego na rok 1930-31 do maksymalnej sumy 100 miljonów zł.**, poczem załatwiła szereg wniosków administracyjnych, m. in. postanowiła otworzyć nowe zastępstwa Banku w Parczewie, Szubinie i Zelechowie.

—o—

PROPAGANDA KOMUNISTYCZNA PRZEZ RADJO.

Wiedeń, 12 lipca. (PAT.) Omawiając uprawianą systematycznie przez sowiecką radjostację **propagandę komunistyczną**, dziennik „N. Wiener Tageblatt“ zauważa, że propaganda ta rozciąga się **także i na radjostację wiedeńską**. Kilkakrotne słychać było agitacyjne przemówienia, z Moskwy nadawane w języku niemieckim, **nawołujące do dyktatury proletarjatu i rewolucji**. Wobec tego dyrekcja radja wiedeńskiego zwróciła się do moskiewskiej radjostacji z prośbą o **wstrzymanie rozszerzania swojego wpływu na stacje austrjackie, a zwłaszcza na stację w Gracu**. Interwencja zdaniem dziennika odniosła skutek.

—o—



ZAMORDOWANIE ZŁODZIEJA I PODPALACZA.
(Do artykułu na stronie 8-mej).

WŁOSKI WICEMIN. KOLEI W KRAKOWIE.

Kraków, 12 lipca. (PAT.) W piątek pociągiem z Warszawy przybył do Krakowa włoski wiceminister kolei Pennavaria, w towarzystwie małżonki i 2 sekretarzy.

—o—

Do ogółu nauczycielstwa.

ZWIĄZEK NAUCZYCIELI LWOWSK. ZAKŁADÓW ŻYD. TOW. SZK. LUD. I ŚR. WE LWOWIE

przypomina, że wszystkie posady nauczycielskie w zakładach tegoż Towarzystwa na r. szk. 1930/31. **znajdują się pod bojkotem** i przestrzega przed ich przyjmowaniem.

6492 Wydział Związku.

UMOWA NIEM. POLSKA W KOMISJI ZAGR. REICHSTAGU.

Berlin, 12 lipca. (PAT.) Komisja zagraniczna Reichstagu obradowała wczoraj nad szeregiem umów między Niemcami a państwami zagranicznemi. Między in. omawiano również **umowy handlowe z Polską i Austrją**. Pod koniec dyskusji przewodniczący zakomunikował, że większość komisji nie zgłosiła przeciw umowom **żadnych zastrzeżeń politycznych**. Umowy odesłane zostały do komisji handlowo-politycznej.

—o—

Po lwowskim zjeździe biskupów.

Lwów, 13 lipca.

Dwudniowe, poufne obrady biskupów trzech obrządków we Lwowie wywołały sporo pogłosek i komentarzy, przyczem najwięcej zainteresowania wywołało to, że Prymas Polski był gościem ks. Metropolity Szeptyckiego i w tym charakterze zwiedzał niektóre instytucje ukraińskie, pozostające pod szczególną opieką ks. Metropolity. Doszukiwano się w tem pewnych **akcentów politycznych**, przypuszczając, że chodziło tu o zamanifestowanie i podkreślenie na zewnątrz **jedności**, łączącej dostojników Kościoła w wspólnych zagadnieniach religijnych.

Wersję tę częściowo zdementowano, zaznaczając, że ze strony ks. kardynała Hlonda był to jedynie **akt kurtuazji** w związku z wizytą ks. Metropolity Szeptyckiego w Poznaniu. Równocześnie zakomunikowano, że przedmiotem narad była **akcja katolicka**, nastręczająca na ziemiach wschodnich pewne trudności skutkiem tarć narodowościowych.

Ten miarodajny komentarz wprowadza nas w jądro sprawy nie tylko ściśle kościelnej, lecz i **politycznej**. Cóż to jest bowiem Akcja Katolicka?

Jest **„apostolstwem ludzi świeckich"**, polegającem na „zorganizowanej współpracy", jest **mobilizacją i wciągnięciem świeckich sił katolickich do pracy**, pozostającej pod kierunkiem i kontrolą hierarchji duchownej, a zmierzającej do **żywszego i czynnego przesycenia społeczeństw pierwiastkiem religijnym.** „Biskupi i kapłani — że zacytujemy aprobowaną opinję F. Lamy — przeciążeni są bezpośredniem duszpasterstwem. Głos ich z trudnością wypełnia wnętrze świątyni. Ale za murami, na ulicach i w domach wrogowie Kościoła i katolickiego pojmowania życia każą na tysiącach kazalnic, tysiącami języków i gazet... Kiedy tylu bliźnich popada w nowe pogaństwo, gdy religię ich przysypuje piasek, a obyczaje zalewa bagno, wszyscy, którzy noszą miano chrześcijan, nie tylko kapłani, **muszą stać się nawracającymi apostołami"**.

Jest to więc akcja religijnej natury. Ale jej stosunek do polityki określony został w duchu ani negatywnym, ani neutralnym, lecz **nadrzędnym.** Powołamy się tu na słowa Ojca św., wypowiedziane na pierwszym kongresie Związku Mężczyzn A. K. w październiku 1926 r.: „Akcja Katolicka rozwija się i pełni swoją działalność na uboczu od wszelkich partyj politycznych. Nie zamierza ona uprawiać polityki jakiejś partji, ani sama być partją polityczną... Nie oznacza to bynajmniej, jakoby nie należało troszczyć się zupełnie o politykę, którą traktować należy jako **reprezentację wszystkich dóbr powszechnych** w przeciwieństwie do dóbr jednostkowych i poszczególnych. Jakżeby można być obojętnym wobec tych spraw, które są największe i najważniejsze, wobec których **wzrasta obowiązek miłości bliźniego** i od których zależą przecież dane nam dobra domowe i prywatne, a nawet interesy religji? Nie wolno więc być i wobec tych rzeczy obojętnym. Wynika stąd, że Akcja Katolicka, aczkolwiek nie uprawia polityki partyjnej, **winna działać przygotowawczo, aby uprawiana była dobra polityka, wielka polityka; pragnie ona przygotować politycznie sumienia obywateli i kształtować je w sensie chrześcijańskim i katolickim...** Nie zabrania Akcja Katolicka poszczególnym jednostkom zajmować się dobrą polityką, ale nakłada na nie **bezwzględny obowiązek posługiwania się w sprawach politycznych oświeconem i głębszem sumieniem".**

W konsekwencji takiego posłannictwa musi Akcja Katolicka **zwalczać** te wszystkie przejawy życia politycznego, które nie dadzą się pogodzić z etyką katolicką i katolickiem sumieniem. Tu należy **radykalizm społeczny,** idący przez zbrodnię rewolucji i zniszczenie prawa własności do osiągnięcia swych celów. Tu również należy **nacjonalizm pojęty jako najwyższa wartość i jedyny regulator postępowania moralnego, nacjonalizm wypływający z uczucia nienawiści, nietolerancji lub zemsty.**

Przypomnijmy sobie teraz to, co pisaliśmy na marginesie procesu U. O. W. Stwierdziliśmy wówczas, że życie polityczne ogromnej części społeczeństwa ukraińskiego **pozbawione zostało wszelkich hamulców moralnych.** Zarażone zostało zbrodnią, kultem zbrodni lub bodaj milczącą aprobatą zbrodni. Porwane namiętnością, utraciło swe sumienie. Z wychowania narodowego usunięte zostały pierwiastki miłości bliźniego. Ambona niejednokrotnie stała się trybuną agitacji, a kler **wyrazicielem tego samego nacjonalizmu,** który tak stanowczo potępiony został przez Stolicę Apostolską w teorjach, głoszonych przez „Action Francaise". Czy mamy przypominać niektóre występy publiczne jednego z tych prałatów, którzy uroczyście witali onegdaj Prymasa Polski na lwowskim dworcu?

Na tle tych stosunków szczególnego znaczenia nabiera lwowski zjazd biskupów, jak i narady w pałacu metropolitalnym, jak wreszcie **sama Akcja Katolicka na naszych ziemiach wschodnich.** Pojmujemy jej trudności. Rozumiemy, z jakiemi **przeciwnościami musi walczyć,** propagując dobrą politykę tam, gdzie rozszalał się ślepy, niszczycielski szowinizm, przypominając **etykę katolicką** tym, którzy tak gruntownie puścili ją w niepamięć. Jest to **apostolstwo naprawdę wielkie,** naprawdę konieczne, nie tylko religijne, nie tylko moralne i polityczne, ale **również kulturalne.**

Akcja Katolicka bowiem przynosi z sobą **podmuch zachodniego humanizmu** tam, gdzie jeszcze panuje skostniałe, przed wiekami zamarłe Bizancjum.

Mianowania w sądownictwie lwowskiem

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 lipca. (st) Postanowieniem p. Prezydenta Rzplitej został zamianowany sędzia sądu okręgowego we Lwowie, **Karol Zacharjasiewicz wiceprokuratorem Sądu Najwyższego.** Sędziowie Sądu okr. we Lwowie **Julian Fedusiewicz, dr. Antoni Negrusz oraz wiceprokurator Sądu okr. we Lwowie Aleksy Sywulak — sędziami Sądu Apelacyjnego we Lwowie.** Sędzia Sądu okr. we Lwowie, **dr. Kazimierz Hanuszewski** sędzią apelacyjnym śledczym do spraw wyjątkowego znaczenia we Lwowie.

Dwa kierunki polityki europejskiej

DOJDZIE DO WALNEJ ROZPRAWY MIĘDZY EUROPĄ A BOLSZEWIZMEM.

Wiedeń, 12 lipca. (PAT.) W rozmowie z berlińskim korespondentem wiedeńskiego „Journal'u" zaznaczył członek komisji zagranicznej Reichstagu, prof. uniwersytetu dr. Loringhoffen, że **dwa są obecnie kierunki polityki europejskiej: rewizjonistyczny i antyrewizjonistyczny.** Kierownictwo tego ostatniego kierunku dzierży **obecnie Francja.**

Przechodząc następnie do stanowiska Niemiec wobec Rosji i Europy zachodniej, wyraził prof. Loringhoffen zapatrywanie, według którego Niemcy przygotowane muszą być na walną rozprawę **między Europą a bolszewizmem, czyli między angielską polityką światową a rosyjską.** Niemiecki urząd spraw zagranicznych stoi na stanowisku ściślej **neutralności pomiędzy Rosją sowiecką i zachodnimi krajami europejskimi.** Prędzej jednak, czy później nastąpi współpraca europejskiej konstelacji, która zmusi Niemcy do wystąpienia na rzecz zachodu lub wschodu.

Rumunja a memorjał Brianda.

PROJEKT TEN WINIEN BYĆ WPROWADZONY W ŻYCIE W RAMACH LIGI NARODÓW.

Paryż 12. lipca. (PAT) W odpowiedzi swojej na memorjał Brianda, **rząd rumuński zaznacza,** iż jest szczęśliwy, że mogąc stwierdzić swoją zgodność z zasadami wymienionemi w memorjale, udziela **wszelkiego poparcia w sprawie realizacji projektu federacji.**

Odpowiedź zaznacza, iż konsolidacja pokoju i pomyślności narodów mogłaby być trwale zapewniona jedynie **przez stałą współpracę narodów na terenach politycznym i gospodarczym.** Urzeczywistnienie tego rodzaju współpracy, jaką proponuje memorjał Brianda, może przyczynić się potężnie do osiągnięcia celów Ligi Narodów i posłużyć za podstawę szerokiego i harmonijnego współdziałania narodów, zrywających ostatecznie z przeszłością, odosobnieniem i uczuciem nienawiści.

Następnie odpowiedź aprobuje pogląd, iż **projekt Brianda winien być wprowadzony w życie w ramach Ligi Narodów,** gdyż jedynie w ramach Ligi Narodów — mówi odpowiedź — powstała organizacja, mogłaby opierać się na podstawie dokładnie określonej i uznanej przez wszystkich członków Ligi Narodów.

Nie kwestjonując sprawy podporządkowania problematów gospodarczych politycznym, rząd rumuński oświadcza, że porozumienie polityczne dużej elastyczności wydaje się mu wystarczającem podłożem dla zorganizowania ściślej współpracy w dziedzinie ekonomicznej.

W zakończeniu rząd rumuński daje wyraz swemu przekonaniu, że projekt federacji stanowić będzie początek nowej ery w życiu narodów.

TEKST ODPOWIEDZI AUSTR.

Wiedeń 12. lipca. (PAT) We wręczonej dziś odpowiedzi na paneuropejskie memorandum Brianda, oświadcza rząd austrjacki gotowość współpracy w duchu pojednawczym w planowanej unji. Zgodnie z tem memorandum, jest Austrja zdania, że unja paneuropejska **powinna pracować z Ligą Narodów w ścisłym** stosunku, nietylko pod względem prawniczym i praktycznym, lecz także organizacyjnym. Konferencja paneuropejska powinna otrzymać swój mandat **na mocy uchwały Zgromadzenia Ligi Narodów,** celem zapewnienia sobie sympatji pozaeuropejskich członków Ligi. **Decydujący krok w kierunku organizacji Pan-Europy może jednak nastąpić dopiero po zlikwidowaniu możliwości wojny europejskiej.**

List do posła Tomaszkiewicza.

Dlaczego p. Cieplak wystąpił z BBWR?

Protest grupy posła Bojki.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 12. lipca. (st) Jak się dowiadujemy, wystosował poseł Cieplak do posła Tomaszkiewicza odpowiedź na jego list otwarty. Odpowiedź ta brzmi:

„Szanowny Panie Redaktorze i Pośle! Spodziewałem się, po mojem wystąpieniu z klubu BB. licznych uderzeń i byłem na nie przygotowany, wiem bowiem jak mściwym potrafi być obóz, do którego należałem. Lecz przyznam, nie sądziłem, że spotka mię wielki zaszczyt i wielka przykrość zarazem, że właśnie Pan, znakomite swe pióro obróci przeciw mnie. Uderzył Pan przytem w najczulszą moją strunę, zaczepiając mój stosunek do osoby Prezesa Polakiewicza.

Nie mam takich, jak Szanowny Pan Poseł stosunków w prasie, nie mogę przeto, na list otwarty odpowiedzieć publicznie, w tych rozmiarach, jak to uczynić musiałbym. Dlatego też poprzestać muszę na tym liście prywatnym.

Przedewszystkiem proszę łaskawie wysłuchać, w jakich warunkach odbyło się moje wystąpienie z klubu. Na narady, w sprawach, które obchodzić nas musiały, zbierała się grupa ludowa od dawna. Zebrań tych nie otaczaliśmy specjalną tajemnicą, a nie rozgłaszaliśmy wiadomości o naszych obradach tylko dlatego, że wiedzieliśmy jak bardzo niechętnym okiem patrzył na wszelkie poczynania posłów ludowych Pan Premier Sławek.

Dwa takie, ostatnie nasze zebrania odbyły się pod przewodnictwem Jakóba Bojki. Uchwaliliśmy jednogłośnie zaprotestować u Władz BB. przeciw polityce, jaką one stosują wobec mas włościańskich i demokratycznych, oraz żądać, aby posłom ludowym w BB.. dano pełną swobodę działania. Nie ukrywam, że rozgoryczenie moich kolegów nie było mniejsze od rozgoryczenia tych, których w Sejmie reprezentuję. Uchwaliliśmy również wystąpić z klubu w tym wypadku, gdyby nasze energiczne przedstawienie u władz Bloku nie odniosło pożądanego rezultatu.

...Nie mogliśmy stchórzyć...

O tych naszych zebraniach dowiedziały się władze BB. i postąpiły najnieoczekiwaniej. Wydaliły z klubu jednego z naszych kolegów, posła Krysę. Dlaczego właśnie jego, trudno sobie wytłumaczyć. Pytam Pana Posła jako człowieka, redaktora i oficera rezerwy, czy mogliśmy i powinniśmy byli stchórzyć przed represjami i opuścić naszego kolegę, wówczas, gdy solidarnie i jednomyślnie robiliśmy to, za co on został wykluczony? Czy mogłem, jako człowiek i kolega postąpić inaczej, niż to uczyniłem? Nigdy nie postąpię inaczej, nigdy i nikogo nie opuszczę w ciężkiej dłani sytuacji, jak nie opuściłem posła Krysę.

Pozatem musieliśmy zaprotestować przeciwko niesłychanemu traktowaniu posłów ludowych przez władze BB. Wolno było zbierać się i obradować grupie pana Wiślickiego, i pana Kościałkowskiego i księcia Radziwiłła i tylu grupom innych panów, a nie wolno było zbierać się i obradować posłom ludowym?

Zapytuje mnie Pan dlaczego nie wypełniłem zobowiązania zawartego w deklaracji, którą podpisywać dawano każdemu kandydatowi w BB. przed wyborami. Pan Poseł pisząc list otwarty nie przejrzał łaskawie archiwów klubowych. Dowiedziałby się Pan, że ja odmówiłem podpisania takiej deklaracji, wydawało mi się bowiem rzeczą zupełnie wątpliwą, abym z Wiślickim z jednej a Lubomirskim z drugiej strony mógł się szczerze solidaryzować. — Zresztą jak Pan Poseł wie, że bardzo niedawno, na dworcu kolejowym przy graniu „Pierwszej Brygady“ nie było solidarności między mną a księciem Lubomirskim, gdy przyjaciele księcia protestowali przeciw odegraniu „I. Brygady“, nazywając to prowokacją.

Przejdźmy do notatek w „ABC“. Jeszcze raz stwierdzam, nie podlegały one na prawdzie. Nie wnosiłem żadnych podań o przyjęcie do Stronnictwa Chłopskiego, gdyż przypominam, działaliśmy solidarnie jako grupa. Dlatego też mogłem wręczyć panu Prez. Polakiewiczowi wiadome sprostowanie, bo zawierało ono prawdę.

Najczulsza struna.

Przystąpmy wreszcie do uderzenia w najczulszą moją strunę, umówmy mój stosunek do Prez. Polakiewicza. Piszę się na wszystko co o nim ktokolwiek i gdziekolwiek najlepszego powiedział.

Niechaj mnie będzie wolno — z poza drugiej już granicy — stwierdzić, że człowiek ten, wart był przyjaźni i oddania, zaufania i przywiązania. Kryształowa dusza, czyste ręce i czyste intencje, a przytem serce złote, oto moja opinja o nim. Gdy innych w naszym klubie rozpierała ambicja, on brał na siebie zawsze tylko najcięższą robotę, przeciw sobie kierował ataki, nie bacząc, że to mu osobistego stanowiska nie ułatwia.

To też wielka szkoda, że nie poruczono mu tego, do czego się najbardziej nadawał, do organizowania mas ludowych. I do niego widocznie nie miano całkowitego zaufania.

Bo u nas nikt i nikomu nie ufał. Wszyscy byli podejrzliwi i podejrzani, wszyscy też w pojedynkę lub nielicznemi grupami na swój sposób robili politykę. Żyć w tych warunkach było bardzo ciężko, a robić cośkolwiek niepodobieństwem.

Tyle słów odpowiedzi Panie Pośle, Panu, dla którego żywiłem i żywię uczucia najgłębszego szacunku

(—) Marjan Cieplak.

Bezpośrednie rokowania polsko-niemieckie

W SPRAWIE UZGODNIENIA STANOWISKA OBU RZĄDÓW W ZWIĄZKU Z OSTATNIEMI ZAJŚCIAMI NA POGRANICZU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 lipca. (st) W poniedziałek dnia 14 bm. przybędzie do Berlina zastępca naczelnika wydziału zachodniego MSZ Lechnicki, celem ustalenia istotnego stanu faktycznego **niedawnych zajść granicznych na pograniczu polsko - niemieckiem.** Wyjazd p. Lechnickiego poprzedziła **bezpośrednia wymiana zdań między rządem polskim i niemieckim,** która doprowadziła do stwierdzenia przez oba rządy **konieczności zlikwidowania zajść i uniemożliwienia** powtórzenia się ich na przyszłość. P. naczelnik Lechnicki ma więc w Berlinie w rozmowach z przedstawicielami rządu niemieckiego **uzgodnić faktyczny stan wspomnianych zajść.** Ze strony niemieckiej występować będzie w charakterze delegata p. Noebel, szef referatu polskiego w urzędzie spraw zagranicznych w Berlinie.

Podziękowanie.

WPanu Stanisławowi Grankowskiemu, Instruktorowi Miejskiej Straży Pożarnej we Lwowie, pod którego kierownictwem II pluton tejże Straży z autopompą „Smok“ niezwykle szybko i sprawnie zlokalizował pożar mej willi „Szwajcarówka“ w Krzywczycach, składam serdeczne podziękowanie. 6453

Jerzy Stefan Getter.

CZYJ TO BYŁ SAMOLOT?

Rzym, 12. lipca (PAT) Wczoraj w południe nad miejscowością Minas przeleciał samolot cudzoziemski, rzucając odezwy antypaństwowe.

OD ADMINISTRACJI.

P. T. Prenumeratorów naszych uprzejmie prosimy o przesyłanie nam wszelkich reklamacyj lub doniesień o zmianie adresu na kartkach pocztowych, nie zaś na czekach P. K. O., ponieważ czeki te otrzymujemy z wielodniowem opóźnieniem, co załatwienie sprawy naraża na zwłokę.

Depesza kondolencyjna ministra Kwiatkowskiego

W ZWIĄZKU Z KATASTROFĄ POD NEURODE.

Warszawa, 12 lipca. (PAT.) W związku ze straszną katastrofą, jaka miała miejsce pod Neurode, minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski przesłał na ręce ministra gospodarstwa Rzeszy następującą **depeszę kondolencyjną:** Bardzo wzruszony straszną katastrofą, która miała miejsce w kopalni pod Neurode, pospieszam wyrazić w imieniu administracji górniczej w Polsce najszczersze wyrazy współczucia z powodu tego wielkiego nieszczęścia, jakie nawiedziło przemysł górniczy w Niemczech.

W odpowiedzi na depeszę ministra Kwiatkowskiego, nadeszła od sekretarza stanu Trendelenburga, jako szefa górnictwa niemieckiego, następująca depesza: Za przyjazne wyrazy współczucia z powodu katastrofy w kopalni Moelke, wyrażam Panu i polskiemu zarządowi górnictwa moje najserdeczniejsze podziękowanie.

102 trupy wydobyto dotąd.

ECHA KATASTROFY W PARLAMENCIE NIEMIECKIM.

Berlin 12. lipca. (PAT) Donoszą z Neurode, że do godziny 5 nad ranem wydobyto z szybu Kurt **dalszych 20 trupów ofiar katastrofy. W głębi szybu znajduje się jeszcze 49 ofiar. Ogółem wydobyto dotychczas 102 trupy.** Prace nad wydobyciem pozostałych zwłok trwają w dalszym ciągu.

Berlin 12. lipca. (PAT) W Reichstagu przed otwarciem obrad dzisiejszych toczyła się dłuższa i ożywiona dyskusja **na temat ostatniej katastrofy górniczej pod Neurode.** Poseł socjalistyczny Wondemuth domagał się kategorycznie przeprowadzenia jak najenergiczniejszego śledztwa **dla ustalenia przyczyny katastrofy.** Mowca żądał zastosowania odstraszającej kary, o ileby wyszło na jaw, że **katastrofa nastąpiła skutkiem niedbalstwa lub chęci zysku przedsiębiorcy.**

Nowy akt sabotażu.

NA GRANICY POWIATÓW KOŁOMYJSKIEGO I KOSOWSKIEGO PRZECIĘTO DRUTY TELEGRAFICZNE.

Stanisławów, 12 lipca. (PAT.) **W nocy z 11 na 12 bm. nieznani narazie sprawcy przecięli w 2 miejscach druty telegraficzne i telefoniczne na granicy powiatów kołomyjskiego i kosowskiego na szosie między Pistyniem a Utorubami. Dochodzenia w toku.**

Trzy miljony żarówek padły pastwą pożaru.

POŻAR W BUDAPESZTEŃSKIEJ FABRYCE ŻARÓWEK.

Budapeszt, 12 lipca. (PAT.) Pożar, który wybuchł wczoraj wieczorem w fabryce żarówek Justa i Standard Company, strawił **3 miljony żarówek.** Straż pożarna, zajęta przy gaszeniu pożaru, musiała pracować **w maskach gazowych.** 8 osób z pośród członków straży pożarnej oraz robotników odniosło lekkie rany. Straty wynoszą około 2 miljony pöngo.

Budapeszt, 12 lipca. (PAT.) Dopiero o godz. 3 zdołano **ugasić pożar fabryki żarówek** „Just i Standard Company“ w Ujpesti. Magazyny, w których znajdowało się około 3 miljony żarówek, spłonęły doszczętnie.

Upały w Laponji, a w Polsce chłód

NA DZISIAJ ZAPOWIADA PIM DESZCZE.

Warszawa 12. lipca. (sl) Po upałach, które przez szereg tygodni dokuczyły niemal całej Europie, **od kilku dni powietrze oziębiło się.** Pim zapowiada następującą pogodę na najbliższy okres: Nad **Polską przechodzi obecnie fala zimna, idąca z nad Atlantyku i Morza Północnego. Fala ta wytworzyła masy chłodnych sfer powietrza i objęła prawie całą Polskę.** Jutro należy się spodziewać **jeszcze większego oziębienia, a nawet deszczów. Najobfitsze spadną na południu Polski.** Wskutek ostatnich przesunięć fal powietrza daje się zauważyć obecnie w Europie **niezwykle ciekawy fenomen atmosferyczny:** Podczas gdy np. w Niemczech i w Polsce nastąpiło znaczne ochłodzenie, to na Północy Europy **w Norwegji i Laponji panują wielkie upały.** W Laponji notowano wczoraj przedpołudniem 32 stopni w cieniu, w okolicach Nowego Jorku termometr wskazywał 34 stopni w cieniu, na słońcu przeszło 40 stopni.

Wielka eksplozja amunicji w Siamie

OFIARĄ KATASTROFY MIAŁO PAŚĆ 30 ZABITYCH.

Wiedeń 12. lipca. (PAT) Według doniesień dzienników ze Stambułu, **w porcie wojennym nastąpiła wielka eksplozja amunicji. Ofiarą katastrofy miało paść 30 osób zabitych.**

P. PREZYDENT WYJEŻDŻA DO TALLINA.

Warszawa, 12. lipca (PAT) Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje: W początkach sierpnia P. Prezydent Rzplitej uda się drogą morską przez Gdynię do Tallina, celem złożenia urzędowej rewizyty p. naczelnikowi republiki estońskiej.

ANTYPOLSKA DEMONSTRACJA KOMUNISTÓW W GRECJI.

Ateny, 12. lipca (PAT) Wczoraj około godz. 21 **grupa komunistów zaatakowała gmach poselstwa polskiego, rzucając kamieniami i wybijając kilka szyb.** Demonstracja ta była protestem przeciwko skazaniu w Polsce 4 komunistów. **Policja aresztowała 4 manifestantów, reszta zaś zbiegła.**

NOTA POLSKA W SPRAWIE DEMONSTRACJI KOMUNISTYCZNYCH PRZED POSELSTWEM POLSKIEM.

Praga, 12. lipca (PAT) W związku z ostatniemi demonstracjami komunistycznemi przed poselstwem polsk. w Pradze i przed konsulatami polskimi w Morawskiej Ostrawie i w Użhorodzie, wręczył dziś poseł R. P. w Pradze dr. Wacław Grzybowski kierownikowi czeskiego ministerstwa spraw zagranicznych Krovgie notę, **zwracającą uwagę rządu czechosłowackiego** na konieczność przedsięwzięcia ze strony czeskich władz bezpieczeństwa energicznych kroków, celem **zabezpieczenia polskich placówek w Czechosłowacji przed zorganizowanemi przez komunistów wybrykami.**

SOWIECKI ATTACHE PRASOWY W KLUBIE SPRAW. PARLAMENTARNYCH.

Warszawa, 12 lipca. (PAT.) Wczoraj do lokalu klubu sprawozdawców parlamentarnych przybył w towarzystwie przedstawiciela Min. spraw zagranicznych, **Zygmunta Hładkiego, nowomianowany attache prasowy przy poselstwie sowieckiem w Warszawie, Leonid Tołohoński, gdzie zapoznał się z przedstawicielami prasy warszawskiej i zamiejscowej.**

WYBUCHY WEZUWJUSZA.

Neapol, 12. lipca (PAT) **Wybuchy Wezuwjusza trwają w dalszym ciągu. Lawa, która ogarnia zachodnią stronę krateru, osiągnęła już na przestrzeni 60 metrów niższą krawędź krateru, skąd poczyna spływać w dolinę.**

OBRAZ VAN DYCK'A SKRADZIONY.

Londyn, 12. lipca (PAT) Niewykryci dotychczas sprawcy skradli z mieszkania hr. Clarendon w Londynie, słynny obraz Van Dyck'a **„Kardynał Ferdynand“.** Złoczyńcy wyjęli obraz z ram, które zostawili w mieszkaniu.

MIMOCHODEM.

P. I. M.

Lwów, 13 lipca.

Hilary zwierzał mi się:

— Przepadam za komunikatami P. I. M-a. Wprawdzie przepowiadają pogodę w sposób dla pogody nie wiążący, ale zawsze tłumaczą sprawę przekonująco i solidnie. Jeśli zamiast burzy nastąpiła pogoda, dowiadujemy się, że wszystkiemu winien wyż islandzki, który nagle zjawił się nad Polską, a jeśli zamiast stałej pogody niebo zasłociło się od chmur kłębiastych, P. I. M. oznajmia, że ów wyż, doskonale zapowiadający się, przeszedł nad nami do porządku dziennego. Trzeba naprawdę wielkiej wiedzy fachowej, aby tak to wszystko dobrze i składnie wytłumaczyć. Ale niedawno przekonałem się, że P. I. M. jest potęgą, wpływającą na bieg życia ludzkiego.



— Cóż takiego zaszło?

— Mam przyjaciela, który co roku jeździ za granicę. Obecnie długo nie mógł się zdecydować, dokąd jechać, aż nagle znikł ze Lwowa. Dopiero wczoraj dostałem od niego list. Pisze, że uciekł aż na północny koniec Norwegji, przerażony P. I. M-em, i siedząc sobie wśród lodów, współczuje ze mną. Oto list. „Nie mogłem znieść myśli o tych straszliwych upałach, które czekają nas, gdy wreszcie nadejdzie wyż azorski. Jeszcze 30 stopni z trudem zniosę, ale tych 50, które przepowiadał P. I. M., nie wytrzymałbym. Podobno w tej temperaturze ścina się białko, a kołnierzyki z celuloidu trzeba ciągle ochładzać wodą, bo wybuchają. Biedny przejacielu! Jak strasznie musisz cierpieć. Pilnuj się przynajmniej i nie rozstawaj z podręczną gaśnicą na wypadek pozapalania się Twego delikatnego organizmu".

Hilary zapiął szczelniej zarzutkę, ponieważ dął przykry wiatr północny i rzekł:

— Wczoraj ogłosił P. I. M., że zbliża się do naszych granic nowa fala upałów. Na wszelki wypadek poproszę w domu, by przygotowano mi futro.

Warszawa przysyła pieniądze na rozbudowę,

A BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO WE LWOWIE ROBI TRUDNOŚCI W ICH WYPŁACIE.

Lwów, 13 lipca.

Jak wczoraj donieśliśmy, komisja rozbudowy miasta odbyła w piątek po siedzenie, ukonstytuowała się i **przystąpiła do rozdziału będącej do dyspozycji kwoty 1,400 tys. zł.** W międzyczasie doszło do wiadomości tej komisji, że **wszystkie jej uchwały mają wartość tylko teoretyczną, bo Bank Gosp. Kraj. we Lwowie i Centrala warszawska nie sądzą, by wogóle we Lwowie potrzebny był ruch budowlany i robią tego rodzaju trudności przy wypłacie tych kwot, że prawdopodobnie pieniądze wrócą z powrotem do Warszawy i obrócone zostaną na budowę domów w Warszawie lub innem mieście.** Zdaniem czynników odpowiedzialnych za agendy Banku Gosp. Kraj. widocznie u nas wzmożenie ruchu budowlanego może być ze szkodą dla miasta, mieszkań wolnych mamy za dużo i dlatego należy zrobić wszystko co jest możliwe, **ażeby nowych mieszkań nie dobudowywać.**

Wobec tego stanowiska Banku Gosp. Kraj. w Warszawie, najlepiej będzie **rozwiązać kwestję rozbudowy miasta i nie czynić w kierunku rozbudowy żadnych kroków.** Ciekawiśmy bardzo, czy ten sposób ujęcia sprawy przez Warszawę **odpowiada intencjom rządu i tych ministrów, którzy doskonale wiedzą o katastrofalnym braku mieszkań we Lwowie i o wzmagającem się w mieście naszem bezrobociu.** Jak społeczeństwo lwowskie na to się zapatruje, tego oczywista mówić nie potrzeba, bo fakty same przemawiają za siebie.

Wpisy na Wydział Lekarski U. J. K.

we Lwowie w roku akademickim 1930-31.

Lwów, 13 lipca.

Dziekanat Wydziału Lekarskiego U. J. K. we Lwowie podaje do wiadomości, że **podania o przyjęcie na studja lekarskie** należy wnosić na specjalnie na ten cel przeznaczonych drukach, które można nabyć w sklepie akademickim U. J. K. Do podania należy dołączyć: curriculum vitae własnoręcznie napisane, ostatnie dwa świadectwa szkolne roczne, świadectwo urodzenia, świadectwo dojrzałości z szkoły średniej ogólnokształcącej z językiem łacińskim, (świadectwo służby wojskowej mężczyźni), oraz o ile istnieje przerwa między studjami, świadectwo moralności. Termin wnoszenia podań ustala się **na czas od 1. do 10. września 1930.** W dniach od 12. do 20. września będą kandydaci wezwani **do osobistego jawienia się u Dziekana** w porządku, który będzie ogłoszony na tablicy Wydziału Lekarskiego w dniu 11. września. W czasie od 21. do 23. września kandydaci otrzymają na piśmie **wynik załatwienia.** Kandydaci, którzy zamierzają się przenieść z innych Uniwersytetów i uzyskać przyjęcie na lata wyższe studjów, muszą wnieść podania również na drukach, do podania należy dołączyć indeks Uniwersytetu, z którego się kandydat przenosi, poświadczenie złożonych egzaminów oraz dokument stwierdzający stosunek do wojska (mężczyźni). O ile istnieje przerwa w studjach, należy dołączyć świadectwo moralności. — Kandydaci, którzy byli słuchaczami tego Wydziału i przerwali studja, obecnie zaś chcieliby swe studja kontynuować, muszą również wnosić podania o przyjęcie na drukach, do podań zaś winni załączyć indeks, poświadczenie złożonych egzaminów i świadectwo moralności. Termin wnoszenia podań o przyjęcie na lata wyższe ustala się na czas od 1. do 10. września, zaś wynik załatwienia tych podań zostanie wydany pisemnie w końcu września 1930 r.

CO MÓWI NEMO.

Po imieninach.

TAK WIELE BYŁO WCZORAJ WŚRÓD NAS KRZYKU,
ŻYCZEŃ, TOASTÓW, WÓDEK, PIW I WIN,
ŻE DZISIAJ GŁOWA MI HUCZY JAK MŁYN
I CZUJĘ NUDNY POSMAK KOCIOKWIKU.

TRUDNO OBRONIĆ SIĘ W TEN DZIEŃ JEDYNY,
SERCE MAM MIĘKKIE — CZŁOWIEK NIE JEST GŁAZ
Z KAŻDYM WYPIŁEM TYLKO JEDEN RAZ,
LECZ GRATULANTÓW BYŁY TRZY TUZINY.

WOGÓLE ZAWSZE NIE WIDZĘ W TEM SENSU,
ABY Z OKAZJI IMIENIN TAK PIĆ,
OD DZIŚ INACZEJ ROZPOCZYNAM ŻYĆ,
WSZELKI ALKOHOL WYRZUCAM Z KREDENSU.

CZYTAM KALENDARZ: TRZYNASTY, NIEDZIELA
I NAGLE, JAKBY TRZASNĘŁA MNIE ŻERDŹ. —
OJ RETY, BYŁBYM ZAPOMNIAŁ NA ŚMIERĆ,
ŻE DZIŚ DZIEŃ JANA, MEGO PRZYJACIELA.

I JAK DOTRZYMAĆ, GDY SIĘ POSTANOWI?
LEJCIE ZNÓW LEJCIE DLA MNIE PEŁNY DZBAN.
GDY HENRYKOWI NIE ODMÓWIŁ JAN,
HENRYK NIE MOŻE ODMÓWIĆ JANOWI.

Wpisy na Oddział farmaceutyczny U.J.K

we Lwowie w roku akademickim 1930-31.

Lwów, 13 lipca.

Dziekanat Wydziału Lekarskiego U. J. K. we Lwowie podaje do wiadomości, że **podania o przyjęcie na Oddział farmaceutyczny** należy wnosić na specjalnie na cel przeznaczonych drukach, które nabyć można w sklepie akademickim U. J. K. Do podania należy dołączyć: curriculum vitae własnoręcznie napisane, ostatnie dwa świadectwa szkolne roczne, świadectwo urodzenia, świadectwo dojrzałości ze szkoły ogólnokształcącej z językiem łacińskim (świadectwo służby wojskowej mężczyźni), oraz, o ile istnieje przerwa między studjami, świadectwo moralności. Termin wnoszenia podań ustala się na czas od 1. do 10. września 1930. W dniach od 12. do 20. września będą kandydaci wezwani do osobistego jawienia się u Dziekana w porządku, który będzie ogłoszony na tablicy Wydziału Lekarskiego w dniu 11. września. W dniach od 21. do 23. września kandydaci otrzymają załatwienie na piśmie. Dziekanat Wydziału Lekarskiego zwraca uwagę, że ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, **pierwszeństwo przy przyjęciu będą mieli kandydaci, którzy wykażą się świadectwem praktyki aptekarskiej, potwierdzonem przez Gremjum aptekarzy, względnie świadectwem tyrocynjalnem.**

Kto ma numer 126.921?

PAT. BĘDZIE MUSIAŁ DOPŁACIĆ 18 TYS. ZŁOTYCH.

Lwów, 13 lipca.

Drugi dzień ciągnienia loterji klasowej przyniósł radosną niespodziankę dla posiadacza numeru 126.921. Oto według zgodnej opinji prasy warszawskiej i prowincjonalnej na numer ten padła wygrana 20.000 zł. Innego zdania był jednak nieśmiertelny Pat, redukując tę premję na 2.000 zł.

Nie wiemy, co zrobi posiadacz tego losu, wyzuty nagle przez urzędową agencję z kwoty 18 tysięcy. Może poczeka na oficjalną tabelę loteryjną, a le jeśli jest niecierpliwy, powinien stanowczo złożyć wizytę p. majorowi Starzyńskiemu i poprosić go o miarodajne wyjaśnienie. Gdyby tu szło o 5 zł., możnaby stratę od biedy przeboleć, ale 18 tysięcy — to nawet na Pata za wiele.

Pod władzą „białej trucizny"

WYROK W SENSACYJNYM PROCESIE BELGIJSKIEGO ADWOKATA O ZAMORDOWANIE TANCERKI.

Lwów, 13 lipca.

(jp) Obecnie zakończył się w stolicy Belgji sensacyjny proces, który trzymał w naprężeniu publiczność brukselską niemal 4 miesiące. Sprawa ta, której i ostateczny przewód sądowy nie zdołał w zupełności wyjaśnić, dotyczyła, jak to już w swoim czasie donosiliśmy w „Gazecie Porannej", domniemanego morderstwa, popełnionego przez znanego w kołach towarzyskich Brukseli 33 - letniego adwokata **Rogera Lanoy** na tancerce, **Magdalenie Carreaux**, którą znaleziono w **mieszkaniu adwokata bez życia.**

Afera ta była wielkim skandalem brukselskiego towarzystwa i stała w związku z rozpowszechnionem niezmiernie w tem mieście w najlepszych kołach **użyciem kokainy i innych narkotyków.**

Lanoy uchodzący za donżuana posiadającego niezwykłe szczęście u kobiet, urządzał u siebie często **seanse z damami** na których obok wybryków seksualnych oddawano się także nałogowi **zażywania białej trucizny.**

Przebieg samej afery, związanej ze śmiercią Magdaleny Carreaux był następujący: — Przed kilku miesiącami **znaleziono tancerkę nieżywą w mieszkaniu adwokata, a jak badanie lekarskie stwierdziło, padła ona ofiarą zażycia zbyt wielkiej dawki kokainy.** Przesłuchany adwokat twierdził, że tancerka **w jego nieobecności dostała się do mieszkania** i tam z niezamkniętej szafki sama zabrała niebezpieczny narkotyk i z **rozmyślnym zamiarem pozbawiła się życia.**

Magdalena Carreaux była przez dłuższy czas kochanką adwokata, który jednak w ostatnim czasie zerwał z nią dla niejakiej **Hildegardy Hartwich,** zajmującej posadę manekina w jednym z pierwszorzędnych magazynów konfekcyjnych stolicy. Mimo zerwania stosunku miłosnego, Magdalena nie przestawała odwiedzać adwokata, w szczególności nadal brała udział **w seansach kokainowych,** które, jak to już zaznaczyliśmy na wstępie, odbywały się w jego mieszkaniu. Jak się okazuje, Lanoy **dostarczał nadto stale tego środka wielu swoim przyjaciółkom z towarzystwa i z półświatka.** On też skłonił do tego nałogu zarówno Magdalenę Carreaux jak i następną swoją kochankę.

W czasie śledztwa poważne poszlaki i świadectwa osób wtajemniczonych w życie aktorów dramatu, doprowadziły do podejrzenia, że **śmierć tancerki nastąpiła w odmiennych warunkach, jak to podał Lanoy.**

Magdalena nie mogła się pogodzić, według tych zeznań, z opuszczeniem kochanka i robiła mu **częste sceny zazdrości.** Chcąc się pozbyć niewygodnej miłostki, Lanoy **z umysłu podał w wódce swojej byłej kochance śmiertelną dozę białej trucizny.** Ponieważ o **współudział tej zbrodni była podejrzana także Hildegarda Hartwich,** zatem i ona zasiadła ze swoim kochankiem na ławie oskarżonych. Pozatem oskarżenie obejmowało 4-ch **handlarzy kokainy,** którzy dostarczali adwokatowi zgubnego środka rozkoszy.

Przewód sądowy nie zdołał ustalić winy Rogera Lanoy w kierunku morderstwa. Został on jedynie zasądzony **na 1 rok więzienia za przekroczenie ustawy o używaniu trujących narkotyków. Nadto za nieostrożne przechowywanie środków trujących wyznaczono mu dodatkową karę 3 miesięcy.** Niemniej za to samo przewinienie została na **3 miesiące więzienia skazana Hildegarda Hartwich, czterech handlarzy kokainy otrzymało także po 1 roku więzienia.**

Panie komisarzu, chcą mnie zabić!

ECHA SWARÓW SĄSIEDZKICH W KOMISARJACIE POLICYJNYM.

Lwów, 13 lipca.

(l) P. **Cito Kotiuszko,** zamieszkały w domach miejskich na Persenkówce, nie jest, zdaje się, człowiekiem odważnego serca. Przestraszył się bowiem pogróżek swego sąsiada. Mianowicie do Komisarjatu I. wbiegł wczoraj zdyszany jakiś pan i drżącym głosem szepnął do dyżurnego posterunkowego:

— Panie komisarzu, chcą mnie zabić!

Dyżurny spojrzał bacznie na przybyłego. W pierwszej chwili zaświtała mu myśl, że może ślepy przypadek sprowadził go **na ślady jakiejś wyrafinowanej szajki bandytów.** Następnie począł już zimniej rozważać i zapytał przybyłego:

— Kto czyha na pańskie życie?

— Panie komisarzu, mój sąsiad p. Juwenel Zakrzewski.

— A co panu zrobił?

— Na razie jeszcze nic, ale chce. Odgraża się, że zabije mnie i moją żonę.

Dyżurny uśmiechnął się pod wąsem.

— Od gróźb do czynu jest jeszcze daleko, zresztą doniesienie pana zaprotokołuję i postaram się, aby władza uspokoiła pańskiego sąsiada.

— To będę żył! — krzyknął uradowanym głosem p. Kotiuszko.

— Do samej śmierci! — odpowiedział dyżurny i zabrał się do dalszej pracy.

Budowa Kościoła we Lwowie
na Górnym Ły.zakowie.

Lwów, 13. lipca.

Otrzymaliśmy następującą odezwę:

Krańce wielkich miast dają schronisko przeważnie ludności biednej, która — gdy jest pozbawiona bezpośredniej opieki w uświadamianiu religijnem i chrześcijańskiego wychowania — łatwo ulega zgubnym hasłom dla wiary świętej i Ojczyzny. Obserwacja tego stanu doprowadziła do powstania w lwowskich osiedlach podmiejskich licznych placówek duszpasterskich, a obecnie domaga się ten sam wzgląd świątyni Bożej na Gór. Łyczakowie.

Myśl rzucił i podjął pierwsze kroki **ks. Arcybiskup Dr. Twardowski,** gmina m. Lwowa ofiarowała na ten cel przepiękny grunt, położenem swem dominujący nad Lwowem, naprzeciw pomnika Bartosza-Głowackiego. Pod protektoratem ks. Arcybiskupa zorganizował się **Komitet budowy kościoła, którego przewodnictwo objął dr. Otto Nadolski.** W toku licznych prac przygotowawczych postanowił Komitet w kwietniu br. pozyskać w drodze konkursu projekty szkicowe na budowę kościoła i w tym celu zwrócił się o wykonanie szkiców do znanych w zakresie budownictwa kościelnego architektów, a to we Lwowie do **inż. prof. dra Obmińskiego Tadeusza, inż. prof. Minkiewicza Witolda, arch. inż. Dajczaka Wawrzyńca, w Krakowie do inż. prof. dra Szyszko-Bohusza i arch. inż. Mączyńskiego Franciszka,** wreszcie **w Warszawie do arch. prof. dra Sosnowskiego Oskara.**

Zaproszeni projektanci prace nadesłali i w ubiegłym tygodniu odbył Sąd konkursowy szereg posiedzeń w gronie **Eksc. ks. Arc. Dra Twardowskiego, ks. Biskupa dra Lisowskiego, prof. dra Nadolskiego, radcy inż. Broniewskiego A., inż. prezesa Koła arch. Wróbla, inż. dyr. Łużeckiego** i prowadzącego protokół **p. dyr. Kwiatkowskiego E.** — przyznając najlepsze walory dla zamierzonego celu miejscowego — pracy **prof. dra Szyszko-Bohusza.** Wszystkie projekty stają się własnością **Komitetu i są wystawione dla publiczności w sali wykładowej m. Muzeum przemysłowego przy ul. Hetmańskiej w dniach 14., 15. i 16. bm., tj. w poniedziałek, wtorek i środę najbliższą w godzinach od 9 do 14.**

Zwraca uwagę w projektach nowego kościoła umieszczona w podziemiu kościoła sala zebrań ze szatniami i kilku mniejszemi pokojami.

Obok kościoła przewidziany jest **Zakład wychowawczy OO. Salezjanów dla opuszczonej młodzieży.**

Z chwilą wygotowywania szczegółowych planów budowy zwraca się **Komitet budowy kościoła do wszystkich Polaków-katolików z zaproszeniem do wspólnej akcji.** Niechaj wspólna ofiarą pracy i pieniądza wystrzelą jaknajrychlej ku niebu wieżyce kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Ostrobramskiej, jako nowa placówka myśli Bożej i ośrodek społecznej pracy dla najbiedniejszych. Przyjmujemy ofiary choćby najmniejsze. Nazwiska tych, którzy zakupią jedną cegiełkę w cenie 100 zł. (można składać i w ratach) umieszczone zostaną na tablicy pamiątkowej ku nauce przyszłych pokoleń.

Datki nadsyłać można na konto Komitetu w P. K. O. Warszawa Nr. 154325. Bliższych wyjaśnień udziela Ligaj kat. przy kościele św. Antoniego we Lwowie codziennie od 5—6 popołudniu.

Za Komitet budowy Kościoła: Ks. Arcybiskup Dr. Twardowski mp. protektor Komitetu, Profesor Polit. Dr. Otto Nadolski mp. prezes Komitetu.

NADESŁANE.

O czem gawędzili dziedzic z sąsiadem?

Rzekł raz dziedzic do sąsiada:
„Rzeczywistość, nie ballada,
Kawa z pianką, czekolada,
Kto ją pije — dusza rada".

Ruszaj ze mną dziś do miasta
Niech i jedzie twa niewiasta,
Łykniem kawę, zjemy ciasta,
Spiesz się, bo już jedenasta"

Sąsiad chwilkę stoi, duma,
Lecz posłuchał rady kuma,
Wsiadł w tarantas, trzasnął z bicza:
Jedziem wprost do Podhalicza.

6476 **Bruno Frenkel.**

Podziękowanie.

Wielmożnemu Panu Drowi Eugenjuszowi Frischowi, specjaliście chor. wewn. we Lwowie, ul. Łozińskiego 4., składam tą drogą z głębi serca płynące podziękowanie za zupełne i bezinteresowne wyleczenie mej żony z niebezpiecznej choroby, tudzież za roztoczenie nad nią opieki lekarskiej w stopniu znacznie wyższym i ofiarniejszym, aniżeli wymaga tego obowiązek zawodowy.

S. Littman.

ZYGZAKI.

Kwestjonarjusz dla służby domowej żeńskiej.

Lwów, 13. lipca.

Zuzia letnikuje dalej z Binią we Wrocowie, pod Zimną Wodą. Zyzia wkręciłem na kolonję letnią, a ja pod pretekstem pilnowania domu, siedzę sobie spokojnie we Lwowie. Jestem sam i czuję się jak nigdy dobrze. Rano na prymusie zgotuję sobie kawę i piję ją prawie bez cykorji. Obiad jem raz w tej, drugi raz w tamtej restauracji. Potem się przespię i idę dla „komocji" do parku stryjskiego, a potem do kawiarni na szachy z Pietruszką, który nie może dostać urlopu, bo nikt z profesorów nie chce go zastąpić.

Taki żywot prowadzę zbożnie przez 6 dni w tygodniu. W niedzielę jest zato gorzej: pańszczyzna familijna. Wyjeżdżam bowiem na cały dzień do Wrocowa, obładowany sprawunkami jak szczęśliwy narzeczony do posażnej panny. Wiozę mięso, puder, pończochy ze „złapanemi oczkami", filozelę, masło, poziomki i ziemniaki. Nawet te bowiem tańsze są we Lwowie niż we Wrocowie lub Zimnej Wodzie, bo te miejscowości rady gminne uznały za letniska. Chciały nawet pobierać taksy klimatyczne, ale gdy starosta na to nie pozwolił, pobierają zamiast tego opłaty od psów, ale nie „gospodarskich".

Przez 3 tygodnie żyłem sobie we Lwowie jak u Pana Boga za piecem, bo niedziela była raz w tygodniu, a razem było ich trzy. Jakoś się też wytrzymało. Tymczasem w ostatni poniedziałek dostaję przez Zimną Wodę pilną depeszę: „Przyjechać zaraz nieszczęście. Zuzia".

Wystraszony za godzinę byłem już w Zimnej Wodzie. Stąd do Wrocowa piachy jak na Saharze. Idę i pocę się. Piasek wciska się do bucików i gryzie, jakby kto kłuł szpilkami. Doszedłem wreszcie.

Zuzia ma jedną izbę, w której spi z Binią i Karolką, bo w kuchni spią dzieci gospodarza, a kwoka siedzi na jajach i nie wolno jej niepokoić, boby zaziębiła jaja. Wchodzę ze strachem. Zuzia sama, a choć już popołudniu, w szlafroku i nieuczesana. Niespokojny o Binię, pytam:

— Gdzie Binia?

— Pierze bieliznę w potoku.

Odetchnąłem. A więc przynajmniej żyje. Bałem się, czy się jej coś nie stało.

— Gdzie Karolka? — dowiaduję się dalej.

— Poszła na odczyt do Lwowa — odpowiada żona i w płacz, a potem na mnie:

— To twoja wina! — powiada — boś zawsze bronił tego tłumoka. Ja wiedziałam, że to się z nią źle skończy. Wy mężczyźni wszystkie kłopoty to tylko na nas. Siedzi sobie jeden z drugim wygodnie we Lwowie, wałęsa się po lokalach, a ty z taką klempą użeraj się od rana do nocy. Nie wolno jej nawet nic powiedzieć, bo zaraz z pyskiem. A jak go rozdziawi, to tylko zatkać uszy i uciekać. A nie daj Boże, gdy ma kawalera. Wtedy przed takim nożownikiem, człowiek życia nawet nie jest pewny.

Wysłuchałem tej egzorty cierpliwie, bo taka już moja metoda. Nawet nie przerywałem, boby to nic nie pomogło. Zaczęłaby na nowo i jeszcze dłużej mówiła.

Wreszcie, gdy się nieco zmęczyła, pytam, co znaczy ta alarmująca depesza.

— Czytaj — powiada Zuzia i podaje mi zadrukowany na czterech stronicach od dołu do góry arkusz papieru. .

Czytam: Nagłówek: Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. Pl. Dąbrowskiego I. Sekcja Ochrony Pracy. Kwestjonarjusz dla służby domowej żeńskiej.

Nic jednak nie rozumiem. Zuzia mi wyjaśnia: Wczoraj. tj. w niedzielę był w Zimnej Wodzie festyn syndykatu żeńskich współpracowników gospodarstwa domowego. Była muzyka i tańce, ale i przemawiali mowcy. Zapisywali do syndykatu i rozdawali kwestjonarjusze. Karolka nie umie czytać, ale jej przeczytali i objaśnili. Tak jej objaśnili, że dziś ona, tj. Zuzia z Binią musiały podpalać pod kuchnią i skrobać ziemniaki, bo Karolka, która znów idzie dziś na wiec czy odczyt, kąpała się w potoku, ubierała, a teraz Wikta, córka gospodyni, fryzuje jej włosy. Po odczycie ma jej jakiś pan ze Lwowa wypełnić kwestjonarjusz.

— To dla tego kwestjonarjusza aż się musiała kąpać? — pytam zupełnie bezmyślnie, aby tylko coś powiedzieć.

— Zawsze ci głupstwa w głowie! — oburza się Zuzia. — Lepiej przeczytaj ten ministerjalny kwestjonarjusz, który służące mają wypełnić.

Przeczytałem, a jest tych pytań głównych i podgłównych 124.

Dlatego tylko niektóre przytoczę:

19) Świadectwa: a) czy wszystkie są sprawiedliwe? b) czy są potrzebne?

23) Czy należy do stowarzyszeń, związków zawodowych i jakich?

24) Czy należy do stronnictwa politycznego? a) do jakiego?

25) Ile razy w ciągu ostatniego kwartału była w kinematografie? b) w teatrze i na jakich sztukach? c) na koncertach?

31) Czy bywa na wiecach? a) na jakich?

33) Czy nie ma przeszkód ze strony pracodawców w przyjmowaniu gości? w należeniu do stowarzyszeń i związków?

35) Czy nie jest narażona na zaczepki ze strony pana domu lub młodzieży męskiej?

— — — — — — — —

Ostatnie pytanie przeczytałem mimowoli głośno. Zuzia dodała zjadliwie:

— A nie mówiłam ci Antek, że kiedyś jeszcze dopytasz się skandalu?

ar.

Sensacje amerykańskie Służąca z autem i inne dziwolągi. *Rzeczywistość, która Europejczyka zdumiewa.*

Lwów, 13 lipca.

Jeden z pisarzy hiszpańskich, przebywający **przez dłuższy czas w Ameryce,** zebrał kilka niezmiernie ciekawych szczegółów z własnego życia

— W Ameryce, jak wiadomo, pisze ów pisarz hiszpański — **niema służących.** Mimo to chciałem zaangażować **posługaczkę z pensją 160 dolarów tygodniowo.** Przybyła ona do nas własnem autem, marki „Packard". Pierwszem jej pytaniem było, **czy posiadamy własny garaż.** Niestety, musieliśmy zaprzeczyć. Z powodu braku garażu nie mamy dotychczas służącej.

Karczmarz -- sędzią.

Cudzoziemcom w pewnych stanach Ameryki **nie wolno nosić przy sobie broni palnej.** Pewnego dnia za miastem **zatrzymał mnie policjant,** zrewidował moje auto i znalazł **stary, uszkodzony straszak bez amunicji.** Policjant wsiadł ze mną do auta i kazał mi się zatrzymać **przed jakąś karczmą wiejską,** w której gospodarz zajęty był za ladą **zmywaniem szklanek.** Policjant zasalutował i zameldował karczmarzowi o wypadku. Karczmarz nie przerywając swej roboty, zmierzył mnie od stóp do głowy i rzekł obojętnie:

— Skazuję pana na 6 miesięcy więzienia i zapłacenie 2500 dolarów kary.

Okazało się, iż **był to sędzia wiejski,** jedyna i najwyższa instancja sądowa na wsi. Inna rzecz, że **kara więzienna i pieniężna zamieniona została na postawienie kilku flaszek oryginalnego whiski.**

Ostrożnie z kobietami

New York i New Jersey są to **dwie stolice rozdzielone rzeką Hudson i połączone mostem.** Gdy przejedziesz się łodzią z New Yorku do New Jersey w towarzystwie Amerykanki, która wyda ci się niesympatyczna po przybyciu do New Jersey, **towarzyszka twoja może cię oddać w ręce policji, posądzając cię o uwiedzenie.** Możesz się spodziewać wówczas kary więzienia **od 2 do 10 lat.**

Zresztą niekoniecznie musi się to dziać w New Jersey i niekoniecznie przyszłą swą oskarżycielkę musisz wozić łodzią. **Jeśli poflirtujesz na ulicy z elegancką damą** lub jeśli odważysz się zaczepić ją jakiemś słowem, wówczas **czeka się dwojakiego rodzaju nieszczęście.** Albo zawezwie ona policję, albo też pokaże ci kokardkę — **oznakę przynależności do policji kobiecej.** W obydwu wypadkach otwiera się przed tobą **perspektywa spędzenia kilku latek w więzieniu.**

Gdy masz proces...

W Ameryce wszystko da się uregulować za pomocą pieniędzy — **nawet kara więzienna.** Nie znając licznych przepisów i rozporządzeń, które w każdym stanie brzmią inaczej, **łatwo wpaść w kolizję z prawem,** przyczem za każdym razem grozi ci kara kilku lat więzienia, przy **natychmiastowem uprawomocnieniu wyroku w razie jeśli nie masz potrzebnej kaucji, wynoszącej kilkaset tysięcy dolarów.** Ale zanim jeszcze zorjentujesz się, jaka jest treść wyroku i za co zostałeś skazany, do stołu sędziowskiego zbliża się jakiś zupełnie obcy pan i **składa za ciebie kaucję.** Jesteś wolny. Wspaniałomyślny ofiarodawca żąda od ciebie tylko

10 prc. prowizji za złożoną w sądzie sumę.

Gdy masz proces w Ameryce, obrońca twój informuje się przedewszystkiem **o twoim stanie majątkowym,** poczem takie same informacje **zbiera o twoim przeciwniku.** O ile okaże się, że twój przeciwnik posiada więcej gotówki, wówczas **obrońca przechodzi na jego stronę.** Jeżeli natomiast wyjdzie na jaw, że ty jesteś bardziej zasobny w gotówkę, wówczas możesz oczekiwać **takiego samego postępowania ze strony obrońcy twego przeciwnika.**

Amerykanki zawożą cię własnem autem na wieś. Spędzacie tam kilka lub kilkanaście cudownych dni i nocy. Ale pewnego dnia **przyjaciółka twoja chce się ciebie pozbyć.** Wystarczy tylko, aby doniosła sędziemu, że **nie jest jeszcze pełnoletnią,** a wtedy za uwiedzenie niepełnoletniej skazany zostajesz na **kilka lat więzienia** i w samotności masz czas do zastanowienia się nad gościnnością Amerykanek.

W jednej z wystaw zwróciłeś uwagę na **piękne nowe auto.** Zatrzymujesz się przed szybą wystawową i z podziwem oglądasz **śliczną maszynę.** W tej samej chwili otwierają się drzwi, właściciel składu podchodzi do ciebie, **zaprasza cię do wnętrza,** abyś obejrzał maszynę z bliska. Przy tej okazji **zapytuje cię kim jesteś,** gdzie mieszkasz i jakie zajmujesz stanowisko. Właściciel telefonicznie sprawdza, czy podane przez ciebie szczegóły odpowiadają prawdzie, poczem możesz wpłacić gotówką **tylko 10 dolarów,** podpisujesz akt kupna i po chwili wracasz do domu własnem autem.

W barze.

W Ameryce w barach na ladach leżą stosy różnych kanapek, zakąsek zimnych i gorących i flaszki z różnemi napojami. Przy każdej stercie widnieje **tabliczka z wyszczególnieniem ceny.** Podchodzisz do lady, napychasz sobie żołądek czem ci się żywnie podoba i wychodząc **rzucasz do okienka kasy należność.** Nikt cię nie zapyta, czy zapłaciłeś za wszystko, co zjadłeś. W podobnych sprawach **Amerykanie są bardzo wielkoduszni.**

Czytasz w gazetach, że jest do wynajęcia **willa za miastem.**

Udajesz się pod wskazany adres. Wszystkie wille są **na rozcież otwarte.** Niema tam **ani psa, ani dozorcy.** Obchodzisz wszystkie pokoje, oglądasz urządzenie i jeżeli ci się podoba, **dzwonisz do właściciela.** W Ameryce niema kradzieży detalicznych, tam wszystko robi się hurtem, albowiem **za kradzież detaliczną i hurtowną grozi jednakowa kara.**

Śluby i rozwody.

Na balu, w barze lub w hallu hotelowym **poznałeś pewną damę,** która tak bardzo przypadła ci do gustu, że **z miejsca chcesz się z nią ożenić.** Jest godzina 3 nad ranem. **Dzwonisz natychmiast do urzędnika stanu cywilnego i wyciągasz go z łóżka.** Urzędnik w pyjamie, w berecie na głowie, obowiązany jest po sprawdzeniu dokumentów **udzielić wam natychmiast ślubu.** Po dwóch dniach żałujesz swego czynu tembardziej, że spotkałeś na drodze swego życia **ładniejszą kobietę.** Zwracasz się więc do urzędu rozwodowego, **meldujesz w pokoju nr. 1 o swym zamiarze i jesteś wolny.**

Następnie udajesz się do pokoju nr. 2, gdzie czeka na ciebie twoja nowa wybranka serca i po 5 minutach znowu jesteś zaślubiony. To samo prawo przysługuje twojej byłej małżonce.

Zamordowali złodzieja i podpalacza,

żeby wzbogacić się jego łupem.

(Do ryciny na str. 1).

Lwów 13. lipca.

(jp) Nie rzadkie są wypadki, że rafinowanym zbrodniarzom udaje się ukryć przed karzącą ręką sprawiedliwości. Ale jednak niejednokrotnie okazuje się, że kara, choć nierychliwa, dosięgnie złoczyńcę w czasie, kiedy się już tego najmniej spodziewa! Taki wypadek zdarzył się obecnie w Temeszwarze.

Jeszcze w czasie wojennych zamieszek padła w tem mieście ofiarą płomieni wielka fabryka bogatego przemysłowca Lajosza Undry.

Pożar wszczął się w biurach fabrycznych, mianowicie w pokoju dyrektora, gdzie znajdowała się w owym czasie **bardzo znaczna gotówka, którą dyrektor, opuszczając biuro po godzinach urzędowych zaniedbał włożyć do kasy ogniotrwałej, zamykając ją naprędce w biurku.** Świadkiem tego lekkomyślnego zaniedbania był **woźny biurowy, Niklas,** zajęty właśnie po odejściu personalu sprzątaniem w lokalu.

Ponieważ służącego nie można było nigdzie odnaleźć, więc powstało uzasadnione **podejrzenie, że on to właśnie podłożył ogień celem zamaskowania popełnionej kradzieży.** Pokój dyrektora spłonął doszczętnie, zatem w pierwszej chwili nie można było tego podejrzenia ustalić, a byli i tacy, którzy twierdzili, że **woźny zginął pod gruzami spalonego budynku.**

W kilka dni jednakże po katastrofie wyszło na jaw, iż pierwsze podejrzenia nie były bezpodstawne. Znaleziono bowiem w **odludnem miejscu za miastem trupa Niklasa z głęboką raną w sercu, zadaną widocznie nożem.** — W plecaku znalezionym na ramionach zamordowanego znajdowały się rozmaite przedmioty, które snać uniósł on ze sobą jako łup z pokoju dyrektora wskazywało na to, że on był podpalaczem. Jednakowoż nie było tam gotówki, będącej zapewne głównym celem złodzieja. Można z tego było łatwo wysnuć wniosek, że **złoczyńca padł z kolei ofiarą innego zbrodniarza, prawdopodobnie wspólnika, a może i inspiratora czynu.**

Mimo energicznego śledztwa, wdrożonego przez władze **nie zdołano jednak odkryć tego mordercy i domniemanego wspólnika, tak, że wreszcie sprawa została złożona ad acta.**

Prawda wypływa jak oliwa

Minęło wiele lat.. Zapomniano już w mieście o całym wypadku, gdy oto przed kilku miesiącami zgłosiła się do miejscowego sędziego śledczego kucharka, służąca od kilku lat w domu niejakiego Istwana Miki, składając jako ilustrację swoich zeznań **oryginalnego kształtu nóż myśliwski.** Istwan Mika był to typowy nowobogacki, człowiek, który **z ubogiego robotnika, zajętego w swoim czasie w fabryce Undry, doszedł do znacznego majątku.** Jak fama niosła, dorobił się on go w rozmaitych szczęśliwych spekulacjach giełdowych w okresie dewaluacji, a następnie dobrze ulokował w nieruchomościach.

Mika w krótki czas po katastrofie w fabryce Undry, ożenił się **z pokojówką, służącą u dyrektora, urodziwą Ilonką, o której przebąkiwano iż nie była nieczuła na umizgi zmarłego tragiczną śmiercią woźnego, sprawcy pożaru w fabryce.**

Rzecz dziwna, że w owym czasie po katastrofie nikomu nie przyszło na myśl wiązać tych wypadków ze sobą i podejrzywać o jakikolwiek współudział w zbrodni uroczej Ilonki. Fakt, że w owym czasie zginął dyrektorowi nóż myśliwski, uszedł uwagi organów śledczych. A jednak...

Gdy kucharka Mików przyniosła sędziemu śledczemu dziwnego kształtu nóż myśliwski, zwierzając mu przytem wiele ciekawych spostrzeżeń i posłyszanych słówek, w czasie swojej służby u Mików, przed sędzią, który właśnie **prowadził śledztwo w sprawie pożaru fabryki i zamordowania jego sprawcy, rozsnul się plastyczny obraz wypadków.** W związku z zeznaniami delatorki wystarczyło to, aby wydać natychmiastowy **nakaz aresztowania obojga Mików pod zarzutem zamordowania woźnego Niklasa.**

Oboje aresztowani wypierali się przez długi czas zarzucanej im zbrodni, ale wobec mnożących się przeciwko nim poszlak, — bo, gdy sprawa stała się głośną, znalazło się więcej świadków, którzy przypominali sobie rozmaite okoliczności — wreszcie **zbrodniarze przyznali się do winy.**

Okazało się, że **Ilonka namówiła Niklasa do popełnienia kradzieży i podpalenia fabryki a następnie zwabiwszy go w ustronne miejsce, wydała go w ręce Istwana, z którym łączył ją oddawna skryty stosunek miłosny. Ona też skradzione u swego pana narzędzie zbrodni włożyła w rękę mordercy.** Potem obrabowawszy trupa ze **skradzionych przez niego pieniędzy,** porzucili go na miejscu.

Ten krwawy łup stał się też **podstawą majątku Istwana Niki.** Dziwnym jednak a charakterystycznym dla wielu morderców trafem, przy całej swojej zręczności i przezorności, **nie umieli pozbyć się narzędzia zbrodni,** które przechowywali troskliwie jakby na **pamiątkę okropnego czynu.** W częstych sprzeczkach zbrodnicze stadło nieraz robiło aluzje do tego czynu, co też sprowadziło wreszcie jego odkrycie.

Na rycinie widzimy pożar fabryki, znalezienie trupa podpalacza, zeznania służącej przed sędzią śledczym, a w medaljonie inspiratorkę krwawej zbrodni.

Bój na kufle i butelki

ROZEGRAŁ SIĘ W RESTAURACJI KUEHLA PRZY UL. GRÓDECKIEJ.

Lwów, 13 lipca.

(!) W restauracji Kühla przy ul. Gródeckiej 50 zabawiali się wczoraj **p. Bronisław Kańczakowski,** zamieszkały przy ul. Unji Brzeskiej oraz **Karol Soroczka,** zamieszkały przy ul. Zadwórzańskiej 7. Po pewnym czasie kiedy obaj skonsumowawszy większą ilość alkoholu, poczęli się głośniej zabawiać, **doszło między nimi z błahego powodu do sprzeczki, która zamieniła się następnie w bójkę.** W jednej chwili **szynk p. Kühla opustoszał, a na placu pozostali tylko dwaj zaciętrzewieni przeciwnicy, bijąc się aż do krwi.** Ponieważ w szynku akcesorja potrzebne do bójki, jak kufle i flaszki, są pod ręką, **obydwaj panowie mając dostateczną ilość broni, używali jej w całej pełni, obrzucając się nawzajem.** Bezradnie przypatrywał się temu właściciel restauracji, a widząc, że z czasem może zostać bez kufli w szynku, bo wszystkie gotowi wytłuc, pp. Kańczakowski i Soroczka, **zaalarmował policję.** Przybyły posterunkowy w krótkim czasie zrobił porządek, **odprowadzając obu walczących do komisarjatu,** gdzie po spisaniu z nimi protokołu, **wypuszczono ich na wolną stopę.**

FEJLETON „GAZ. POR." z 14 VII 1930.

SETH BREMBERG.

Moralność.

Ona śpiewała frywolne piosenki w małym kabarecie na przedmieściu. Nawet bardzo frywolne — to ją bolało. Miała niezły głos, uważała, że jej powołaniem jest inny zupełnie genre śpiewu i męczyło ją to niepomiernie, że musi występować codziennie w dusznej salce, musi popisywać się przed opasłymi, lubieżnie się uśmiechającymi mężczyznami, musi słuchać ich głośnych wybuchów śmiechu, w chwili, gdy śpiewała najbardziej drastyczne zwrotki.

Niekiedy próbowała opuścić jakąś zwrotkę, byle wcześniej skończyć ten śpiew. Ale publiczność poznawała się na tem i głośnemi okrzykami domagała się wszystkiego, całego tekstu.

Gdy wracała do swej garderoby, czuła odrazę i niesmak: Wydawało jej się czasami, że podobna jest do motylka, który upadł na kupę gnoju w stajni. Gdyż ona była prawdziwą artystką — wprawdzie na peryferjach sztuki — ale zawsze artystką.

Nie mogła patrzeć na tych wszystkich, którzy codziennie przychodzili do kabaretu. Na nikogo. Ale był wyjątek Patrzała stale ukradkiem na jeden stolik przy którym siedział wysoki, przystojny, młody człowiek. Nigdy nie pił niczego, prócz herbaty. Nigdy się nie śmiał, nigdy nie bił oklasków. Obojętnie przyglądał się temu, co się działo dookoła i na scenie.

Zainteresował ją. Nawet bardzo. Gdy codziennie udawała się na scenę, pierwsze jej spojrzenie padało w kierunku stolika, który stale zajmował. Pragnęła go poznać, lecz nie miała okazji.

I pewnego dnia spotkała się z nim w gabinecie dyrektora kabaretu. Była to prawdziwa niespodzianka. Okazało się, że jest to właśnie autor tych frywolnych, drastycznych piosenek, które ona śpiewała.

— Spółczuję z panią, że musi je pani śpiewać — rzekł.

— A ja, że pan je musi pisać — odpowiedziała. — Proszę mi powiedzieć, po co pan przesiaduje codziennie w kabarecie i przysłuchuje się temu, co ja śpiewam.

— Pragnę solidaryzować się z panią wobec tych wszystkich, którzy przychodzą po coś innego.

— W takim razie my tylko oboje jesteśmy przyzwoitymi ludźmi w całym lokalu?

— Tak. Ale niech to panią nie pociesza. Właśnie dlatego jest to z naszej strony największą niemoralnością.

Tłum. C. S.

FRANK CRANE.

Najstarsze drzewo.

Nigdy jeszcze tam nie byłem, ale pragnąłbym tam się udać: do Meksyku, do miasta Oaxaca, a potem dwie i pół mili do wsi Santa Maria de Tule, gdzie na cmentarzu wznosi się najstarsze drzewo na świecie.

Chciałbym spocząć pod jego konarami, objąć ramieniem pień i wchłaniać w jego cieniu tchnienie minionych wieków. Nic na świecie nie zdoła wzbudzić tego nastroju, tak, jak to drzewo. Gdybym był poganinem, prócz słońca ubóstwiałbym również drzewo, które z pośród wszystkich roślin wydaje się najbliższe człowiekowi.

Według Pisma Świętego w zaraniu dziejów ludzkości w raju stało drzewo poznania. W ostatniej minucie drzewo życia widnieć będzie na niebie.

Drzewo jest największym skarbem człowieka, zaopatruje go bowiem w żywność, materjały budowlane i broń. Drzewo jest najstarszym przyjacielem człowieka.

Viktor Hugo zwrócił uwagę, że rzeki ze swemi dopływami stworzone zostały na wzór rozłożystych drzew. Spójrzcie na mapę, a przekonacie się, jak wygląda Amazonka lub Mississipi.

Drzewo w Santa Maria del Tule ma za sobą 50 wieków. Było więc już stare, gdy Adam, Ewa i wąż utworzyli pierwszy trójkąt małżeński w raju.

Wiatr przynosił wieści o powstaniu i upadku Babilonu i Niniwy. Pamięć tego drzewa sięga tych czasów, gdy stopa ludzka nie dotknęła jeszcze ziemi.

Przeżyło ono długie, milczące wieki, zanim Kolumb odkrył nowe ziemie. Ono jest starsze niż jakikolwiek pomnik, stworzony rękami ludzkiemi. Piramidy są wobec niego „młodzieniaszkami".

John Muir stwierdził, że drzewa mamutowe Kalifornji mają 4 tysiące lat. Ale i one są „dziećmi" wobec tego najstarszego drzewa na świecie.

Otaczają go owady, dzień zaledwie żyjące i ludzie, których przeciętny wiek wynosi 80 lat.

Pewnego dnia wybiorę się do Santa Maria de Tule i zatrzymam się na chwilę w cieniu najstarszego drzewa. Dotknę starej kory i będę miał wrażenie, jak gdybym dotykał jednego z demiurgów, który pomagał przy budowie świata. Opadną ze mnie wszystkie troski codzienne, niczem odzież, i zrozumiem, co znaczy słowo „wieczność".

Dlatego chciałbym raz w życiu pojechać do Meksyku, do wsi Santa Marja de Tule, gdzie na cmentarzu wznosi się najstarsze drzewo świata.

Tłum. C. S.

KRONIKA

13 LIPCA
Niedziela
Małgorzaty p.

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—o—

TEATR WIELKI.

Niedziela, 13-go lipca o godz. 8-mej „Dzielny wojak Szwejk“ — zniżki ważne — wyst. Dyr. Czarnowskiego.

Poniedziałek, 14-go lipca o godz.8. „Czworo ludzi w czterech ścianach“ 4-akt. komedja W. Jastrzębca-Zaleskiego; wyst. gośc. Ireny Solskiej, J. Strachockiego. Przedstawienie poprzedzi rewja mód z tekstem Hemara.

Wtorek, 15-go lipca o godzinie 8-mej „Czworo ludzi w czterech ścianach“, wyst. gośc. Ireny Solskiej i J. Strachockiego.

*

TEATR MAŁY

Niedziela, 13-go lipca o godz. 8-mej „Uśmiech Warszawy“ w Teatrze „Morskie Oko“.

Poniedziałek, 14-go lipca o godz.8. „Uśmiech Warszawy“ rewja; wyst. art. teatru „Morskie Oko“ w Warszawie.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: „Nieśmiertelna Miłość“ z Collen Moor, film dźwiękowy.

CASINO: „Miłość Murzyńska“ i „Auto Pancerne“.

CHIMERA: „Związek Podlotków“.

COLOSSEUM: Z powodu rekonstrukcji Kino nieczynne.

FATAMORGANA: „Zacna córka szejka“.

GRAŻYNA: „Ofiarna noc“ oraz „Hipek i Lopek się żenią“.

KOPERNIK: „Republika piratów“.

LEW: Z powodu odnowienia sali i instalowania aparatu dźwiękowego kino zamknięte.

LUNA: „Bohaterowie Ognia“ oraz „Cohn i Coogan“.

MARYSIEŃKA: „Republika piratów“.

PALACE: „Wieczny płomień“ (dźwiękowy).

PAN: „Wieczna miłość“.

PASAŻ: „Z dnia na dzień“ oraz „Bohaterski patrol“.

POLONJA: „Dzikuska“ (na cel budowy Domu Ludowego w Lewandówce)

PROMIEŃ: Z powodu rekonstrukcji nieczynne.

STYLOWY: Choroby weneryczne“ i „Jak powstaje człowiek“.

UCIECHA: Harry Peela Najniebezpieczniejsza Przygoda oraz „Cyrk“ Charlie Chaplina.

—□—

Wiadomości teatralne.

Sensacyjny wieczór „Rewji i Jazz Bandu“ w Teatrze Małym poruszył całe nasze miasto. Na premjerę, która w dniu wczorajszym odniosła pełny sukces i wzbudziła niekłamany entuzjazm, bilety były wprost rozchwytywane. Nic w tem dziwnego, gdyż wieczór ten był najlepszym problemem gwarancji, iż Publiczność wyniesie z tych atrakcyjnych wieczorów niezapomniane wrażenia artystyczne. Wykonawcami są najznakomitsi artyści warszawskiego „Morskiego Oka“: Henryk Gold, fenomenalny kapelmistrz i skrzypek, a równocześnie dyrektor zespołu, składającego się z 14 osób, pośród których są wirtuozowie tej miary, co Stanisław Petersburski, słynny kompozytor, Tadeusz Faliszewski, którego głos na płytach gramofonowych i w radjo rozbrzmiewa dziś po miastach i miasteczkach całej Polski, a którego walory głosowe budzą entuzjazm i poza granicami kraju. Wolański zaś, to rasowy komik, którego humor tryska szlachetną radością życia, promieniuje zdrowym do wcipem, a smutek precz odpędza. A więc dziś w niedzielę 13. i jutro w poniedziałek 14. bm. spotka się cały teatralny Lwów w Małym Teatrze, by się serdecznie ubawić, naśmiać dowoli i nowych sił zaczerpnąć do życia i radości.

Irena Solska w Teatrze Wielkim wystąpi gościnnie poraz pierwszy jutro, tj. w poniedziałek dnia 14. bm. o godz. 8 wieczorem, na czele zespołu artystycznego swojego warszawskiego „Studio-Teatru“ w cztero-aktowej komedji W. Jastrzębca Zaleskiego pt. „Czworo Ludzi w Czterech Ścianach“. Oprócz genjalnej artystki, stanowią dalszą obsadę artystyczną pp.: Zofja Wołoszynowska, Janusz Strachocki i Władysław Surzyński. Przedstawienie poprzedzi niebywale bogata i pyszna kostjumami, bardzo oryginalna rewja mód, jako propaganda krajowej wytwórczości tkanin i naszej samowystarczalności. Tekst słowny do rewji pióra Marjana Hemara. Przypominamy, że na występy gościnne tej imprezy wszelkie zniżki i bilety ulgowe **są nieważne.**

*

Teatr Colosseum (dawn. Teatr Nowości). Dnia 15. lipca 1930 pierwszy gościnny występ Teatru Rosyjskiego pod dyrekcją znanego artysty teatrów piotrogrodzkich P. Andrejewa-Trelskiego z udziałem primadonny teatrów kijowskich O. Wigockiji, zespołu artystów operetkowych, oraz chóru i baletu. Odegraną będzie po raz pierwszy we Lwowie operetka-mozaika pod tytułem: „Tabor Cyganów Rosyjskich“. Bilety są już do nabycia w kinie „Kopernik“, a w dniu przedstawienia w Teatrze Colosseum.

Pociąg najechał na wóz.

NA SZCZĘŚCIE OBESZŁO SIĘ BEZ OFIAR.

Lwów, 13 lipca.

Pociąg osobowy, jadący z Brzeżan do Lwowa między stacjami Łahodów i Kurowice **wjechał na wóz drabiniasty zaprzężony w parę koni.** Na wozie sie działa kobieta i wyrostek. **Parowóz rozerwał wóz i przednią jego część wraz z końmi i kobietą odrzucił na bok do głębokiego rowu. Tylna część wozu wraz z kołami dostała się pod parowóz, który tę część wozu wraz z siedzącym na nim chłopcem pchał przed sobą kilkaset metrów aż do zatrzymania lokomotywy przez maszynistę. —** Szczęśliwym trafem tylko wóz został zniszczony, kobieta zaś i chłopiec, oraz konie nie ponieśli najmniejszych obrażeń.

—o—

Przed dziesięciu laty.

Lwów, 13 lipca.

12 lipca 1929.

Front południowo - wschodni. — Nad Zbruczem oddziały 6 armji wszędzie w kontakcie z nieprzyjacielem. Ataki na Wołoczyska odparto. 42 pułk piechoty w 18 dywizji gen. Krajewskiego rozbił na wschód od Krzemieńca 3 pułki sowieckie: 403, 404 i 405, które w popłochu opuściły plac boju. Miasto Dubno zajął nieprzyjaciel. W jednym z fortów bronią się nasze oddziały pod dowództwem mjr. Matczyńskiego. Druga i trzecia armja bez zmian.

Front północno - wschodni. — 4 Armja. Tylne straże II dywizji legjonowej obsadzają linję rzeki Uszy Niemieńskiej.

Na całym froncie I Armji nieprzyjaciel napiera silnie, szczególnie gwałtownie atakując Smorgonie od strony północno - wschodniej. Oddziały I armji zajęły linję okopów niemieckich. Grupa gen. Boruszczaka w ciężkich walkach w odwrocie na Wilno.

—o—

Wczorajsza pogoda.

Lwów, 13 lipca.

(jp) Nareszcie doczekaliśmy się prawdziwego deszczu! Wczoraj o świcie obudził mnie szum, dolatujący przez otwarte okno. Deszcz, deszcz, zdawały się szeptać radośnie trawy i drzewa, deszcz, deszcz, jakgdyby w dziękczynnem rozmodleniu szeptała spiekła ziemia. — Lecz tak pożądana rosa niebieska, nie spadła w takiej obfitości, by zaspokoić pragnienie przyrody. Choć deszcz siąpił przez jakie trzy godziny, było to zaledwie tyle, jak kropla wody na spalone gorączką wargi. — Następnie się rozpogodziło i dzień był słoneczny, piękny, dzięki odświeżeniu atmosfery, lecz tęsknota za deszczem nie ustawała. Przyszedł on dopiero taki prawdziwy, zawieristy około godziny 9 wieczór i pada do chwili, kiedy piszę te słowa, witany przez wszystko i wszystkich jako zmiłowanie niebios, jako istotne wybawienie!

—o—

Z miasta.

Prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie, p. Czesław Woycicki, wyjeżdża dn. 14. lipca br. na sześciotygodniowy urlop wypoczynkowy.

Z żałobnej karty. Stanisław Roth, st. radca Kuratorjum Okręgu Lwowskiego, zmarł w 62-gim r. życia. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w nie dzielę dnia 13. bm. o godz. 4 popoł. z domu żałoby przy ul. Żulińskiego 4., na który zaprasza krewnych i znajomych Rodzina. Uprasza się o zaniechanie wizyt kondolencyjnych.

Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. Otwarta w czerwcu br. w Pałacu Sztuki na placu Targów Wschodnich wystawa Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka“ będzie mogła być zwiedzaną tylko do dnia 27. bm. włącznie. Kto więc dotąd nie zwiedził jej, niech się pospieszy, bo prace artystów, tej miary jak członków „Sztuki“ nie często można oglądać. To też Prof. Uniw. Dr. W. Kozicki, w swej recenzji z tej wystawy mówi: „Kto chce widzieć co mamy dziś w Polsce największego w malarstwie i rzeźbie, tam to zobaczy“. Poziom wystawy bardzo wysoki, większość prac była na wystawach zagranicą i spotkała się tam z wielkiem uznaniem krytyki. Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych chcąc uprzystępnić zwiedzenie tej wystawy wszystkim postanowiło na ostatnie dwa tygodnie t. j. od 14-go bm. zniżyć ceny wstępu tak dla dorosłych, jak i dla młodzieży. Wystawa otwartą jest codziennie od 10 do 19-tej wieczorem.

—□—

Komunikaty.

Komisja Wakacyjna Lwowskiego Komitetu Akademickiego urzęduje we wtorki i piątki, o godz. 19—20 w Czytelni Akademickiej. Równocześnie przypomina się Kolegom, wyjeżdżającym zagranicę, by o dowody C. I. E. starali się conajmniej na tydzień przed wyjazdem.

—□—

Kronika policyjna.

(!) **Włamania i kradzieże.** Steć Paulina zamieszkała przy ul. Cichej 5, doniosła policji, że nieznany jakiś sprawca włamał się do mieszkania Emanuela Schwarza, przebywającego obecnie poza Lwowem, skąd po rozbiciu kasy zabrał różne rzeczy niestwierdzonej na razie wartości. — Dr. Wurst Adolf, zamieszk. w Czortkowie, doniósł policji, że nieznany sprawca wyciągnął mu wczoraj na ul. Akademickiej z kieszeni kamizelki złoty zegarek wartości 1000 zł.

(-) **Aresztowania.** Komisarjat VI. P. P. przytrzymał wczoraj Stanisława Wollego, lat 17, pomocnika drukarskiego, zamieszk. przy ul. Anczewskich 12 za kradzież kalafiorów z ogrodów położonych na Wulce na szkodę niestwierdzonego właściciela. — Pozatem aresztowano Antoniego Różańskiego, lat 36, zamieszk. przy ul. Kordeckiego 5, poszukiwanego przez Komisarjat II. P. P. Natana Schalzbacha, zamieszk. przy ul. Słonecznej 44, poszukiwanego przez tutejszy Wydział Śledczy. — Kazimierza Jastrzębka, lat 26, zamieszk. w Wolance poszukiwanego przez tutejszy Wydział Śledczy. — Michała Barnasia bez zajęcia za włóczęgostwo.

(!) **Skradzione rzeczy do odebrania.** W tutejszym Wydziale Śledczym znajduje się 7 łyżek dużych posrebrzanych, 6 widelców dużych, 3 widelce z monogramem „W. C.“, 2 widelce zwykłe, 5 łyżeczek do kawy z monogramem „W. C.“, 6 łyżeczek srebrnych bez monogramu, 5 noży bez monogramu, 3 noże z monogramem „S. V.“, — oraz jeden nóż z monogramem „W. C.“. Rzeczy te pochodzą najprawdopodobniej z kradzieży i osoby interesowane mogą rzeczy te oglądać w tutejszym Wydziale Śledczym w godzinach urzędowych.

(!) **Przeprowadzona kontrola** w piekarniach wykazała, że szereg piekarzy dokonuje na konsumentach oszustwa, wypiekając chleb o mniejszej wadze. Nazwiska tych piekarzy są następujące: p. Leon Hagler, Jachowicza 8, p. Kirschinger, Szewczenki 1, p. N. Grossman, Źródlana 45, p. Izak Fluk, Zielona 48, p. Emil Gabel, Szpitalna 86, Piekarnia „Jutrzenka“, Gródecka 55, Wiedeńska, Jagiellońska 17, Jerzy Kozak, Króla Leszczyńskiego 39, Piekarnia „Ziarno“, Zamkowa 15, Krzewska Marja, Zażyńska 3, Horowitz, N. Wodna 3, Piekarnia Katowicka, Zielona 48, N. Frost w Zamarstynowie, Piekarnia Narodowa w Zamarstynowie. Jak widzimy, lista wcale duża. Niesumienni piekarze zostaną pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

(!) **Jadł, pił i nie płacił.** Józef Czarnocha, liczący lat 28, bez zajęcia, zamieszkały przy ul. Ormiańskiej, wypił większą ilość trunków oraz zjadł kolację w restauracji p. Protingera, przy ul. Kazimierzowskiej 25 i nie wyrównał rachunku. Przybyły posterunkowy odprowadził go do aresztu.

(!) **Wielka awantura na ul. Leona Sapiehy.** Dzierzyński Tadeusz, liczący lat 30, zamieszkały przy ul. Stryjskiej, oraz Adam Vogelzinger, zamieszkały przy ul. Leśnej, w stanie podpitym wywołali wielką awanturę na ul. Leona Sapiehy. Obu sprowadzono do komisarjatu, gdzie po spisaniu z nimi protokołu pozostawiono ich na wolnej stopie.

(!) **Nagle zachorowała** na Wałach Hetmańskich Antonina Teremszczyńska. Zawezwane pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala powszechnego.

(!) **Pozostawił konie bez dozoru.** Tapiński Stanisław, woźnica, zostawił konie bez dozoru na pl. Kopytkowem. Konie spłoszyły się, zostały jednak zatrzymane przez posterunkowego P. P. nie wyrządzając dzięki temu nikomu żadnej szkody. Tapińskiego odstawiono za to do komisarjatu.

—□—

Odpowiedzi Redakcji.

P. Rafaela Szwedowa, Lwów, Z. Korencka, Lwów. Reklamacje WPP. uwzględniliśmy. Nazwiska zostały wciągnięte na listę uczestników.

—□—

—o—

Miłosierdziu Czytelników naszych polecamy wdowę po rzemieślniku lwowskim, matkę legjonisty i obrońcy Lwowa, który zmarł z odniesionych ran — znajdującą się obecnie w obliczu śmierci głodowej. Nieszczęśliwa staruszka jest nadto ciężką kaleką, tak, że zupełnie najdrobniejszej nawet kwoty nie jest w możności zapracować. Datki przyjmuje Administracja dla „Matki Obrońcy Lwowa“.

—o—

Szósta lista uczestników
Konkursu Letniego „Gazety Porannej".

Lwów, 13. lipca.

1681 Marja Niedźwiecka Lwów, 1682 Jakób Wielkoszewski Lwów, 1683 Katarzyna Górna Kamionka Strum., 1684 Jakób Kappel Drohobycz, 1685 Dr. I. Reissler Tyśmienica, 1686 Bolesław Cybulski Tarnopol, 1687 Marja Bohdalewiczowa Tarnopol, 1688 M. Neubauerowa Brzeżany, 1689 Leonora Lubelska Brzeżany, 1690 Ireneusz Karp Drohobycz, 1691 Edward Lebedowicz Sokal, 1692 Berta Meller Bełz, 1693 Natalja Miranowicz Czortków, 1694 Michalina Sandheimowa Borysław, 1695 Juljan Szulc Tustanowice, 1696 Stanisława Skowrońska Tarnopol, 1697 Teodor Krzyżanowski Buczacz, 1698 Jadwiga Kupnowicka Jarosław, 1699 Leon Waldinger Przemyśl, 1700 Stanisława Ziembińska Lwów.

1701 Olga Śpiwak Lwów, 1702 Józef Brennenstuhl Sarny, 1703 Stanisław Bednarczuk Bełz, 1704 Mikołaj Malski Chorostków, 1705 Franciszek Kwieciński Chorostków, 1706 Włodzimierz Siwak Sambor, 1707 Salomea Mańkowska Żółkiew, 1708 Ignacy Schreiber Lwów, 1709 Jakób Trawczuk Postołówka, 1710 A. Zielińska Lwów, 1711 M. Zieliński Lwów, 1712 Marjan Bemer Lwów, 1713 Irena Koskówna Przemyśl, 1714 Andrzej Kassian Przemyśl, 1715 Ognisko Podoficerów Zawod. Lwów, 1716 Gustaw Schneider Lwów, 1717 Wanda Pniewska Lwów, 1718 Marjan Horak Lwów, 1719 Stanisław Kondra Lwów, 1720 Tadeusz Olańczuk Lwów.

1721 Antoni Paczkowski Lwów, 1722 Marja Opawska Lwów, 1723 Herman Weinstein Lwów, 1724 Karolina Lebrand Lwów, 1725 Agata Kieda Lwów, 1726 Helena Synowiec Lwów, 1727 Rozalja Weintraub Lwów, 1728 Jety Seidler Lwów, 1729 Barbara Moszczenska Lwów, 17.30 Andrzej Policz Lwów, 1731 Agata Jubryjewicz Lwów, 1732 Malwina Popkowa Lwów, 1733 Hela Bednarska Lwów, 1734 Franciszka Jorkasch-Koch Lwów, 1735 Tadeusz Tuczapski Lwów, 1736 Szymon Oczered Lwów, 1737 Marja Jendyk Lwów, 1738 Jadwiga Kośniska Lwów, 1739 Ewa Schlang Lwów, 1840 Janina Patlewiczówna Lwów.

1741 Jan Zub Lwów, 1742 Helena Płoszczańska Lwów, 1743 Inż. Ferdynand Raik Lwów, 1744 Teodora Papierkowska Lwów, 1745 Józefa Thalowa Lwów, 1746 Bronisława Hołubowska Lwów, 1747 Mirka Liszczyńska, Borysław, 1748 Zofja Tennenbaum Lwów, 1749 Antonina Brzozowska Lwów, 1750 Klementyna Medyńska Zamarstynów, 1751 Aleksander Gella Zakopane, 1752 Amiela Suchanowa Majdan Sieniawski, 1753 Jadwiga Czerkawska Przemyśl, 1754 Walerja Kulczycka Lwów, 1755 Jan Maceluch Gródek Jag., 1756 Marja Englówna Lwów, 1757 Zygmunt Siatecki Jaworów, 1758 Michał Ignicki Gródek Jag., 1759 Zygmunt LanotaPrzemyśl, 1760 Chaim Korn Konopnica.

1761 Marja K. Sidorowicz Lwów, 1762 Jan Matkowski Sambor, 1763 Marja Chajek Przemyśl, 1764 Olga Adamska Grudziądz, 1765 Gizela Ostern Dobromil, 1766 Leon Warth Sokal, 1767 Marijka L. Czaplińska Drohobycz, 1768 Roman Lewicki Borysław, 1769 Szame Hellman Rawa Ruska, 1770 Marja Słuszkiewicz Sanok, 1771 Aleksand. Kuczyński Mraźnica, 1772 Juda Fuchs Czortków, 1773 Marcin Kodybka Rożniatów, 1774 Jan Filipowicz Śniatyn, 1775 Bazyli Danyluk Tustanowice, 1776 Kazimierz Hajduk Bisznia Dolna 1777 Stefan Zając Przemyśl, 1778 Władysława Wilkówna Jaworów, 1779 Jan Oleniów Kopyczyńce, 1780 Dr. Zygmunt Lukes i Eug. Surymowa, Krosno.

1781 Józef Landsman Jaworów, 1782 Wilhelm Wechsler Stary Sambor, 1783 Arnold Günsberg Lwów, 1784 Emil Zawadzki Lwów, 1785 Ferdynand Kozdroński Żółkiew, 1786 Lein Waldbaum Lwów, 1787 Erna Mehrerowa Lwów, 1788 Józefa Sobolewska Lwów, 1789 Emma Starzykówna Lwów, 1790 Oskar Schnelder Lwów, 1791 Władysława Kalinowiczowa Żyrawno, 1792 Lusia Rzeszutkowa Tarnopol, 1793 Władysław Zygo Klimiec, 1794 Juljana Szczerbawa Bursztyn, 1795 Jadwiga Figurówna Ksawerówka, 1796 Anna Kopeć Lwów. 1797 Jan Zieliński Stryj, 1798 Tad. Żywiński Przemyśl, 1799 Lusia Grünhautówna Zbaraż, 1800 Rudolf Steinbruch Tarnopol.

1801 Zenobja Wachnianynowa Rogożno, 1802 Otylia Schwalbendorf Busowisko, 1803 Mieczysław Eckhardt Stanisławów, 1804 Helena Krupkowa Stanisławów, 1805 Hipolit Skibiński Cieszanów, 1806 Bożenna Kowalówna Stanisławów, 1807 Stanisław Koba Ulanów, 1808 Jan Pańczyk Baranów, 1809 Zofja Tyniecka Brody, 1810 Henryk Chuwen Borysław, 1811 Wanda Mrygładowicz Brody, 1812 A. Fuchsberf Borysław, 1813 Edward Bernfeld Rawa Ruska, 1814 Janina Owsicka Rawa Ruska, 1815 Ludwik Magenheim Rabka, 1816 Marja Krakowska Mikuliczyn, 1817 Henryk Rosenberg Niemirów, 1818 Stanisław Żurowski Czortków, 1819 Stefan Ogonowski Czortków, 1820 Kazimierz Tysson Ruda.

1821 Adam Kasper Niemirów, 1822 J. Polinger Sokołówka, 1823 Piotr Psiorz Niemirów, 1824 Ludwik Weber Rożniatów, 1825 Posterunek P. P. w Perehińsku, 1826 Zenona Chanderysowa Lwów, 1827 Marja Błumowa Ustjanowa, 1828 Józef Mattes Borysław, 1829 Euzebjusz Kopystjański Tarnopol, 1830 Władysław Porański Lwów. 1831 Jeanetta Kupfermanówna Stanisławów, 1832 Dr. Aleksander Jonas Stanisławów, 1833 Stanisław Ramoszyński Mokre, 1834 Eleonora Bogdańska Kołomyja, 1835 Józefa Tomaszewska Lwów, 1836 Leon Kossyk Chodorów, 1837 Oskar Kruh Buczacz, 1838 Eugenjusz Kantor Buczacz, 1839 Jan Piotrowicz Buczacz, 1840 Franciszka Spitzerowa Lwów.

1841 Ludwik Dereń Tarnopol, 1842 Dr. Wilhelm Rolny, Lwów, 1843 Jan Kaniewski Czerniowce, 1844 Stefanja Kręźlewicz Jaworów, 1845 Bronisław Rzeszutko Jasienica Zamkowa, 1846 Betty Glueck Strzyłki-Topolnica, 1847 Olga Polańska Lwów, 1848 Marjan Szczupłakiewicz Lwów, 1849 Anna Smolecka Lwów, 1850 Wiktor Haweliński Stary Sambor, 1851 Jadwiga Kucowa Jaworów, 1852 Witold Ostrowski Lwów, 1853 Norbert Weintraub Lwów, 1854 Stanisława Huberowa Lwów, 1855 Mieczysław Padowicz Lwów, 1856 Marjan Zubykówna Lwów, 1857 Wanda Nittmanowa Lwów, 1858 Stanisław Kozłowski Lwów, 1859 Stefanja Dobrowolska Lwów, 1860 Ewa Langnerowa Lwów.

1861 Bolesław Jaroszewski Lwów, 1862 Ludwika Pikor Lwów, 1863 Barbara Czekalska Lwów, 1864 Anna Hawryluk Lwów, 1865 Kamila Słuszkiewiczowa Lwów, 1866 Berta Juffe Lwów, 1867 Bolesław Studziński Lwów, 1868 Tusi Padowicz Lwów, 1856 Marja Zubykówdna Lwów, 1870 Otton Laufersweiler Lwów. 1871 Jan Dziś Lwów, 1872 Juljusz Gajewski Lwów, 1873 Kazimierz Kozłowski Lwów, 1874 Marja Krzanowska Lwów, 1875 Malwina Haudek Lwów. 1876 Janina Późniaczanka Lwów, 1877 Helena Lachowiczowa Lwów, 1878 Edmund Hilczer Lwów, 1879 Wilhelmina Müller Lwów, 1880 Antoni Skierleński Lwów.

1881 Karolina Iwanicka Lwów, 1882 Józefa Winkler Lwów, 1883 Wiktor Kapko Lwów, 1884 Teodor Lubowicki Lwów, 1885 Danuta Terlikowska Stryj, 1886 Marja Sienicka Lwów, 1887 Cecylja Geryczówna Lwów, 1888 Karolina Markiewiczówna Lwów, 1889 Al. Łopatyński Lwów, 1890 Aniela Jacyk Lwów. 1891 Marja Jurowiczówna Krysowice, 1892 Wincenty Zdanowicz Grzymałów. 1893 Zofja Nowodworska Warszawa, 1894 Edzio Fisch Czortków, 1895 Władysław Woźniak Szkopówka, 1896 Katarzyna Pomażak Lwów, 1897 Zdzisława Strzygowska Lwów, 1898 Marja Spiżewska Zadwórze, 1899 Wiktor Schütter Kamionka Strum., 1900 Kazimierz Slojałowski Lwów.

1901 Marja Góralska Lwów. 1902 Juljan Weiss Lwów, 1903 Danuta Lenartowicz Lwów, 1904 Ferdynand Holler Glinna Nawarja, 1905 Karolina Platzer Stryj, 1906 Fania Ohringowa Gliniany, 1907 Józef Jaegerman Lwów, 1908 Wincenty Koniośny Przemyśl, 1909 Gerard Rymar Ożydów, 1910 Andrzej Mełymuk Lwów. 1911 Wanda Nowakowska Lwów. 1912 Józef Pierożek Borysław, 1913 Joanna Gaczowa Tarnopol, 1914 Fryderyka Lublinerowa Lwów, 1915 Władysław Krzeczunowicz Lwów, 1916 Katarzyna Barbarska Lwów, 1917 Benedykt Rudek Lwów, 1918 Henryka Godel Lwów, 1919 Stanisława Tylkowska Lwów, 1920 Bolesław Tylkowski Lwów.

1921 Nusia Dalusiewiczówna Lwów, 1922 Adam Hołoszkiewicz Lwów, 1923 Selma Spiegel Lwów, 1924 Marja Berezowa Lwów, 1925 Fryderyka Donn Lwów, 1926 Stefanja Kleimanowa Lwów 1927 Helena Teppowa Lwów, 1928 Włodzimierz Różański Lwów, 1929 Bronisława Halibejowa Lwów, 1930 Olga Rychłowska Lwów, 1931 Gusta Kosser Lwów, 1932 Natalja Seifert Lwów, 1933 Roman Czapczuk Lwów, 1934 Jerzy Kapko Lwów, 1935 Mieczysław Meinhardt Lwów, 1936 Stefanja Kerekjarto Lwów, 1937 Marja Brühlowa Lwów. 1938 Józef Peniński Lwów, 1939 Bronisław Witz Lwów, 1940 Helena Purchówna Lwów.

1941 Jan Hendrich Lwów, 1942 R. Rojek Lwów, 1943 Janina Drut Lwów, 1944 JadwigaHartmann Lwów. 1945 Władysław Hołoszkiewicz Lwów, 1946 Alojzy Słabczyński Lwów, 1947 Stanisław K. Podgórski Lwów, 1948 Jan Dujanowicz Lwów, 1949 Czesław Siarkiewicz Rawa Ruska, 1950 Marja Lorenzowa Lwów, 1951 Blanka Grünberg Lwów, 1952 Ludwika Słoboda Lwów, 1953 Ewa Accord Lwów, 1954 Edwarda Kwiatkowska Lwów, 1955 Zofja Dobrzańska Lwów, 1956 Marja Czigler Lwów, 1957 Bronisław Romach Lwów, 1958 Róża Sokal Lwów, 1959 Franciszek Schindler Lwów 1960 Anna Ziemiakowska Lwów.

1961 Marja Skulska Lwów, 1962 Edward Baral Lwów, 1963 Matylda Ostachowicz Lwów, 1964 Edmund Łukawski Lwów, 1965 Inż. Alfred Plechawski Lwów, 1966 Marjan Opalski Lwów, 1967 Gizela Czajkowska Lwów, 1968 M. Rosenöl Lwów, 1969 Marja Rzeszowska Lwów, 1970 Dozia Löwenthal Lwów, 1971 Helena Kulczycka Lwów, 1972 Dr. Karol Berké Lwów, 1973 Jerzy Fries Czortków, 1974 Władysław Ouakowski Lwów, 1975 Janina Rudzik Borysław, 1976 Antonin Donsaft Janów, 1977 Maksymiljan Herscher Stryj, 1978 Wojciech Borek Borysław, 1979 Ludwik Briks Bogdanówka, 1980 Jan Lasota Dawigródek.

1981 Lesław J. Górski Lwów, 1982 R. Maszkowski Jamna, 1983 Jan Płochocki Tarnopol, 1984 Emanuel Burkhardt Bitków Nowy, 1985 Iza Gawlikowska Radziechów, 1986 Anna Pappius Kamionka Strum., 1987 Roman Poznański Lwów, 1988 Dymitr Osadczy Lwów, 1989 A. Bloch Mikołajów, 1990 Jan Ławrowski Dolina, 1991 Markus Koppel Kołomyja, 1992 Piotr Stecew Stryj, 1993 Władysław Suszkiewicz Uciszków, 1994 Franciszek Jäger Hnizdyczów, 1995 Dr. Marcin Landau Lwów, 1996 Stefan Dołęgowski Lwów, 1997 Joanna Zach Lwów. 1998 Iza Akerowa Lwów. 1999 Orest Ziemba Gródek Jag., 2000 Stanisława Mogilnicka Kołomyja.

2001 Michał Szust Brody, 2002 Mieczyskaw Franus Przemyśl, 2003 Anna Kulicek Lwów, 2004 Erast Buraczyński Lwów, 2005 Irena Moorowa Lwów. 2006 Mieczysław Lorek Lwów, 2007 Stanisław Wisłocki Rohatyn, 2008 Stanisław Stankiewicz Lwów, 2009 Robert Słoboda Rakowce, 2010 Helena Domańska Lwów, 2011 Elżbieta Dzieciniukówna Lwów, 2012 Włodzimierz Rybak Lwów, 2013 Józef Arend Lwów, 2014 Bożena [illegible]yńska Lwów, 2015 Franciszek Łastowiecki Zamarstynów, 2016 Jakób Bursztyn Lwów, 2017 Eugenja Kutner Lwów, 2018 Stanisław Tauletz Lwów, 2019 Janina Żakowa Lwów, 2020 Wanda Rybaczewska Lwów.

2021 Zofja Hordyńska Lwów, 2022 Aleksandra Kormus Lwów, 2023 Stanisław Nowicki Lwów, 2024 Wanda Nowicka Lwów, 2025 Helena Błahuta Sichów, 2026 Władysław Błahuta Lwów, 2027 Jan Balicki Kuiparków, 2028 Jadwiga Pisarczukówna Lwów, 2029 Walenty Kołodziejczyk Lwów, 2030 Jadwiga Dziunikówska Lwów, 2031 Antoni Chudysz Lwów, 2032 Dr. Klemens Kauczyński Lwów, 2033 Marja Kauczyńska Lwów, 2034 Leonard Sochański Lwów, 2035 Por. Franciszek Usarz Lwów, 2036 Felicja Ludwigowa Borysław, 2037 K. Wapniarski Zamarstynów, 2038 Sabina Spitziarowa Czołhany, 2039 Leonard Białecki Witwica, 2040 Tadeusz Merz Kalna.

2041 Marta Ornatowska Ławoczne, 2042 Robert Plocek Złoczów, 2043 Władysław Władyka Złoczów, 2044 Michał Affarczuk Zagórz, 2045 Stefan Piotrowski Podhajce, 2046 Anna Ganzowa Lwów 2047 Stefanja Schlosser Lwów, 2048 Alicja Szczepańska Brzeżany, 2049 Kazimierz Antonowicz Przemyśl, 2050 Dr. Jarosław Kmicikiewicz Hussaków, 2051 Stefan Gosławski Lwów, 2052 Michał Tymrakiewicz Jarosław, 2053 Jan Rychlowski Adamówka, 2054 Helena Tarland Wola Dobrostańska, 2055 Berl Fisch Lwów, 2056 Marta Parille Tarnopol, 2057 Józef Stecki Czerwonogród, 2058 Amalja Gellerówna Budzanów, 2059 Roma Kurabowa Tłuste, 2060 Anna Mojakowa Borysław.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Na srebrnym ekranie.

„Nieśmiertelna miłość" jako film dźwiękowy w kinie „Apollo".

Lwów, 13. lipca.

(jp) Potężna ta epopeja wojny i miłości, którą publiczność lwowska miała już sposobność poznać w filmie niemym, obecnie ukazała się ponownie na ekranie **kina „Apollo"**, wzbogacona prawdziwie **nastrojową ilustracją muzyczną i całą przejmującą wymową wojny**, szumem aeroplanów, grzmiącym warkotem dział, dudnieniem czołgów itd. Przy tym potężnym akompanjamencie nabiera jeszcze na sile dynamika dramatyczna tego niezwykłego utworu i występuje z jeszcze większą plastyką znakomita gra artystów, wśród których niezrównana **Collen Moore** wysuwa się na pierwsze miejsce. Ten niezwykle piekny film trzyma publiczność w nieprzerwanem naprężeniu.

ZE SPORTU.

Międzyklubowy turniej tennisowy.

L. T. K. PROWADZI 2:0.

Lwów, 13 lipca.

W dniu wczorajszym rozpoczął się mecz tennisowy pomiędzy **LKT.a KT. 24.** Turniej wchodzący w ramy rozgrywek **o mistrzostwo międzyklubowe Polski** nie wzbudził zainteresowania, na jakie zasługiwał. Na kortach przy ul. Pełczyńskiej zgromadziła się jedynie **skromna ilość widzów,** rekrutująca się przeważnie z bliższych sympatyków względnie członków zainteresowanych klubów. Gry były — jak się należało spodziewać — **bardzo interesujące.** Rozegrano jedynie dwie partje, trzecią — **grę mieszaną** — rozpoczęto, jednak po ukończeniu dwóch setów **przerwano z powodu ciemności.** W myśl przepisów gra mieszana zostanie w dniu dzisiejszym całkowicie powtórzoną.

Na pierwszy ogień poszły pp. Orzechowska (LKT) i Turteltaubówna (24). Wynik był z góry przesądzony na korzyść p. Orzechowskiej, która też w pierwszym secie wygrała gładko 6:0. w drugim secie p. Turteltaubówna, na której znać bardzo znaczne postępy. Trzymała się bardzo dobrze, przy stanie 4:0 wyciągnęła na 4:4 i w końcu uległa bardziej rutynowanej przeciw-

niczce w zaszczytnym stosunku 6:4.

Z wielkiem zainteresowaniem oczekiwane spotkanie **Kolcz I (LKT)-Pohoryles** (KT 24) dało wynik 7:5, 4:3, 6:0. Grę prowadzono z obydwu stron z wielką uwagą, licząc bardziej na błędy przeciwnika, niż na własną agresywność.

W pierwszym secie walka była wyrównaną. Kolcz prowadził wprawdzie 3:1, jednak Pohoryles nadrobił do 3:3, uzyskał nawet przewagę 3:4 oraz 5:5. Drugi set zapowiadał się początkowo identycznie, jednak przy stanie 4:4 Pohoryles zapewnił sobie dwie dalsze gry i temsamem drugi set. W trzecim secie miał Kolcz przez cały czas przewagę i **wygrał też 6:0**. W sumie zwycięstwo **Kolcza było zasłużone**, grał on znacznie lepiej, aniżeli się spodziewano, wykazując większą od przeciwnika umiejętność **wykańczania piłek**.

Ciekawie rozpoczęła się gra mieszana **Weleszczukowa — Kuchar (LKT)—Turtelbaumówna, Lantner** (KT. 24) 6:4, 3:6. W pierwszym secie jest W leszczukowa wyb tnie **niedysponowana**, wszystkie piłki przenosi na aut względnie w siatkę, to też pierwsze dwie gry kończą się zwycięstwem KT. 24. Przy stanie 4:4 zapewnia sobie jednak LKT, dzięki dobrej grze Kuchara, szczególnie przy siatce **zwycięstwo 6:4**. W drugim secie Weleszczukowa wprawdzie znacznie się poprawia, jednak mimo to, dzięki skutecznej grze Lantnera, KT. 24. **wygrywa 6:3**. Rozstrzygający set nie doszedł do skutku **z powodu ciemności**, tak, że jutro cała gra zostanie powtórzona.

P. **Turtelbaumówna** wykazała i w tym wypadku **znaczne postępy**, to też odnosimy wrażenie, że p. **Lantner** powinien jednak mieć nieco **więcej zaufania do partnerki** i nie otaczać jej przesadną „opieką“.

DZISIEJSZY PROGRAM SPORTOWY.

Lwów, 13. lipca.

Wisła-Czarni, zaw. o mistrz. Ligi, godz. 17.30, boisko ILKS. Czarni.

Hasmonea-Lechja, zaw. o mistrz. kl. A. godz. 11, boisko 40. pp.

Pogoń IB-Ukraina, zaw. o mistrz. kl. A., godz. 16, boisko LKS Pogoń.

LKT-KT 24, mecz tennisowy o mistrz. międzyklub. Polski, godz. 10, korty LKT przy ul. Pełczyńskiej.

Złoczów-Czarni, mecz tennisowy, g. 10, korty ILKS. Czarni.

Kraków-Lwów, bieg kolarski, meta pod gmachem Uniwersytetu, przybycie pierwszych zawodników między 13—16.

Zawody strzeleckie z broni małokalibr., godz. 8, strzelnica wojsk. na Kleparowie.

Kronika gospodarcza.

Komisja do ustalania zwyczajów handlowych Izby przemysłowo - handlowej we Lwowie odbyła w dniu 11 bm. posiedzenie pod przewodnictwem r. dr. Csali. Komisja ustaliła zwyczaje handlowe w sprawie znaczenia określenia „ziemniaki jadalne, czyste i wybierane“, klauzuli „cena Polminu“ przy transakcjach kupna - sprzedaży naftowej ropy bruttowej, zwyczaj handlowy przy kupnie - sprzedaży wirówek do mleka, oraz wysokość zwyczajnego naturalnego ubytku (manka) powstającego podczas magazynowania i transportu owsa i węgla kamiennego.

I. Ogólno - krajowa Wystawa jajczarska. Działając na podstawie uchwały Związku Izb przemysłowo-handlowych w Polsce, Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie przystąpiła do organizacji na czas tegorocznej kampanji Targów Wschodnich I. Ogólno-krajowej Wystawy jajczarskiej. — W związku z tem w dniu 9 lipca b. r. obradował pod przewodnictwem p. dyr. Grossmana Komitet organizacyjny, ustalając zasadniczy kierunek i program Wystawy. Po ożywionej dyskusji, w której wzięli udział pp. dr. Aschkenazy, dyr. Grossman, inż. Nowicki, insp. Victorini, oraz insp. Zahaczewski, przyjęto program przedstawiony przez st. ref. Izby dr. Nahlika oraz wyłoniono ścisły Komitet wykonawczy.

GIEŁDY.

OBROTY PRYWATNE

Lwów, 12. lipca.

Tendencja lekko zwyżkowa. Srebro w dalszym ciągu spada w cenie.

DEWIZY: Dolary ameryk. 8.88.75—8.89.25, dolary kanad. 8.80.00—8.80.50, kor. czeskie 0.26.25—0.26.55, fr. franc. 0.34.80—0.35.00, fr. szwajc. 1.72.00—1.72.50, funty 43.40—43.70, czerwieńce 11.00—12.00, leje 0.05.00—0.05.30, szylingi 125.50—126.00.

ZŁOTO: 20 kor. 36.20—36.60, 20 fr. 34.25—34.50, 10 rubli 46.00—46.40.

SREBRO: Kor. austr. 0.42.00—0.48.00 5 koron austr. 2.40.00—2.50.00, floreny 1.20.00—1.25.00, ruble 1.90—2.00, kopiejki 0.95—1.00.

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWEJ.

Niedziela, 13. lipca 1930.

LWÓW 10.15 Transmisja z Wilna Mszy polowej z dziedzińca placu reprezentacyjnego z kazaniem ks. biskupa Bandurskiego. 11.58 Sygnał czasu. 12.00—13.00 Transmisja z Poznania. Audycja regjonalna z okazji Międzynarodowej Wystawy Komunikacyjnej. 15.30—16.50 Transmisje rolnicze — wygł. inż. Wacław Tarkowski. 17.10 Transmisja z Warszawy: Odczyt p. t. „Blady cień florencki“ (z życia Juljusza Słowackiego) — wygł. prof. Adam Czartkowski. 17.25 Transmisja z Warszawy: Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Policji Państw. Cz. I. 1) K. Kurpiński: Polonez. 2. O. Fetras: Potpouri „Tyrolskie pieśni i tańce“. 3. A. Dworzak: Humoreska. 4. L. Grossman: Czardasz z op. „Duch Wojewody“. Cz. II. 5. F. Poikdieu: Uwertura do op. „Biała Dama“. 6. Verdi: Fantazja na tem. z op. „Traviata“. 7. J. Przeździecki. Marsz „Pan komendant“. 18.45 Rozmaitości, komunikaty i koncert z płyt gramofonowych. 19.05 Transmisja z Warszawie Ogrodu Zologicznego. 19.25 Transmisja z Warszawy: „Wiadomości przyjemne i pożyteczne“, 19.45 Dalszy ciąg rozmaitości. 20.00 Sygnał czasu, poczem transmisja z Warszawy: Kwadrans literacki: Anatol France, fragm. z powieści „Bogowie łakną krwi“. 20.15 Transmisja z Warszawy: Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji warszawskiej i soliści. Cz. I. 1) Lewandowski: Marsz jubileuszowy. 2) Paderewski: Menuet. 3) Noskowski: Uwertura „Szkice węglem“ 4) Chopin a) Walc cis-moll, b) mazurek D-dur. 5) Solista. Cz. II. 6) Moniuszko: Fantazja na tem. z op. „Verbum nobile“. 7) Solista. 8) J. Gosztowt: Antrakt z „Królewny Bajki“. 9) Brahms. 2 tańce węgierskie. 10) Namysłowski: Mazur „hygieniczny“. 22.00 Transmisja rewji z teatru „Wesoły Wieczór“ w Warszawie.

LIPSK 20.00 „Der Vogelhaendler“ — operetka Karola Zeilera. **LONDYN** 18.30 Zespół śpiew. English Singers wyk. pieśni lud. ang. i franc. **KRÓLEWIEC** 20.00 Muzyka operetkowa z Sopot. **KALUNDBORG** 20.00 Edward Grieg — koncert po pularny. **GLIWICE** 20.30 Koncert Śląskiej Orkiestry Filh. **HAMBURG** 20.00 Kabaret instrumentalny. **BERN** 20.00 Muzyka rokokowa. **BERLIN** 16.00 Koncert popul. ork. Becc, 20.00 Koncert ork. dętej. **MOTALA** 19.15 Koncer z wystawy. **RZYM** 2102 „Łucja z Lamermooru“ — opera. **LANGENBERG** 20.00 „Trubadur“ — opera Berdiego. **PRAGA** 15.30 „Dwie wdowy“ — opera komiczna Smetany. **MEDJOLAN** 20.40 „Eva“ — operetka Lehara. **WIEDEŃ** 11.05 Koncert wied. ork. symf. 15.15 Koncert solistów. 1925 Recital skrzypcowy Ottona Pollacka. **RYGA** 19.05 Koncert ryskiej ork. symf. **MONACHJUM** 17.20 Koncert radjorkiestry. **BUDAPESZT** 18.15 Wieczór węgierski.

MIESZKANIE 4 pokoje, kuchnia, komfort, centrum miasta. Dwuletni czynsz z góry. Zgłoszenia do Administracji pod „M. H.". 6360-3

POSZUKUJĘ zaraz lub od 1-go październik 5—7 pokoi z pełnym komfortem w śródmieściu. Czynsz roczny z góry. Zgłoszenia listowne pod „Dyrektor" do administracji „Gazety Porannej". 6139-6

DO WYNAJĘCIA garaż od 15. lipca. Wiadomość: Garaż Imperial, Zielona l. 47. 6470-2

POKÓJ ładny frontowy, słoneczny, umeblowany dla Pań do wynajęcia, Staszica 7. II. p. 6331-4

POSZUKUJĘ mieszkanie 4 pokoje, kompletnie luksusowo umeblowane, pełny komfort, zdrowa dzielnica, możliwie ogród. Zgłoszenia pod „Mieszkanie", Biuro Ogłoszeń, Legjonów 1. 6438-2

NA BIURO. Dwa pokoje, przedpokój, telefon. za czynszem miesięcznym do odnajęcia. Sapiehy 9, drugie piętro na lewo. 6427-3

POSADY WOLNE

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42 h. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 6108-14

PRAKTYKANT z ukończoną 4-tą klasą gimnazjalną zostanie przyjęty do drogerji P. Mikolascha i Ski. 6378-3

MATRYMONIALNE

STARSZA wdowa, o prawej duszy, o głębokim umyśle, poślubi starszego (do 65 lat) wyższego urzędnika samotnego. „Przystojna". 6426

KUPNO-SPRZEDAŻ

2·800 zł. PIANINA NOWE ZAGR. FORTEPIANY używane w wielkim wyborze w różnych cenach, na dogodne spłaty poleca „MONIUSZKO" Zimorowicza 10 6011

PRALNIE domowe elektryczne „Tempo" oraz magle korbowe. Rentschner, Legjonów 37. 6113-8

FORTEPIAN czarny Förstera z ang. mechaniką, nowy, za 350 dol. zaraz sprzedam. Winniki 138, 7—8 wiecz. 6454-2

WILLA piętrowa z komfortem wolne mieszkanie, ogród, brama wjazdowa, okolica parku Stryjskiego z powodu wyjazdu sprzeda na przystępnych warunkach Firma „Kontrakt" Batorego 36 Telefon 76—46. 6380-5

PIANINA nowe krajowe i zagraniczne od zł. 2.200 na dogodne spłaty. Nowacki i Ska ul. Piłsudskiego 17. 6195

PIERWSZORZĘDNE urządzenie sklepowe oszklone, nadające się na każdą branżę, a także na aptekę, okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia do administracji „Gazety Porannej" pod Inżynier I. K. 6138-6

RÓŻNE

KOSTJUMY, płaszcze, futra wykonuje pierwszorzędnie i bardzo tanio teraz przyjmuje przeróbki. Krawiec damski N. Pollak, Łyczakowska 19, dawniej Jagiellońska. 6461

ELEGANCKIE kostjumy kąpielowe na miarę wykonuje Trykotarnia, Lindego 9. 6493

MALINY, porzeczki, sprzedaje szkoła Ogrodnicza za rogatką Zamarstynowską. Codziennie od godz. 16 do 18 w wyjątkiem świąt i niedziel. 6355-6

POŻYCZKI hipoteczne i wekslowe załatwiam szybko. Listy do Administracji pod „Tylko Lwów-Powiat". 6483

DOSKONAŁY interes. Przyjmę spólniczkę lub spólnika. Potrzebna gotówka 30.000 zł. Fachowość zbędna. Za osobną umową można objąć także mieszkanie 4-pokojowe, kuchnia, komfort, blisko hotelu Georgea. Wiadomość pod W. H. do Administracji. 6360-3

WISZNIE do smażenia, jedzenia 15 zł., morele 22 zł. w pięciokilowem opakowaniu franko za zaliczką wysyła Owocarnia L. Prinz, Zaleszczyki. 6332-5

DYPLOMOWANA kosmetyczka z Warszawy (dyplom „Universite de Beaute Sedib" w Paryżu) prowadzić będzie przez lipiec i sierpień w Truskawcu kurs praktyczno-teoretyczny z zakresu kosmetyki przy gabinecie kosmetycznym. Informacje: Piepesowa, Dąbczańska 7/III. piętro, godz. 3—5. 6353-3

TANIE obiady znane ze swej jakości poleca jadalnia F. Drabik, Brajerowska 6. parter. 6171-7

ROWEROWE motorki przyczepne „Kolibri" 0.75, P. S. dostarcza ze składu „Albion", Warszawa, Zielna 32. tel. 137—28. 6072-7

MEBLE po cenach najniższych, a to: sypialnie od 600 zł., jadalnie od 800 zł., salony od 550 zł., krzesła od 11 zł., otomany od 50 zł., bufalki od 45 zł., siatki, poduszki, wkłady etc. poleca na dwunastomiesięczne spłaty magazyn mebli Heszelesa, Lwów, Kopernika 23. Róg Wronowskiej. 5334-30

NAJMODNIEJSZE francuskie karnisze stylowe nadeszły. Najtańsza oprawa obrazów. HELZEL, Pasaż Hausmana l. 3. 6471-2

POSZUKIWANY przedsiębiorca do rozparcelowania 150 mg. lasu, 230 roli pierwszorzędnej, powiat Sokalski. Gotówka niekonieczna. Zgłoszenia pod „Parcelacja", Generalna Ekspedycja Ogłoszeń Lwów, Legjonów 1. 6459-3

MORELE Zaleszczyckie światowej sławy pierwsza sorta w 5 kg. koszykach 22 zł. Miód prawdziwy w 5 kg. bańkach 20 zł. Pomidory w 5 kg. koszykach 14 zł. franko za zaliczką wysyła M. Dickman, Owocarnia, Zaleszczyki. 6436-8

MORELE Zaleszczyckie, najlepszy gatunek 21 zł. Pszczelny miód kuracyjny 20 zł. Pomidory 15 zł. wysyła w 5 kg. koszykach franko za zaliczką S. Falek Zaleszczyki 4. 6392-5

Herby i monogramy w kamieniach szlachetnych **BODEK** Hotel Europejski Pl. Marjacki 4. 6141

Dom Spedycyjno-Komisowy „CRACOVIA" Lwów, Halicka 20. — Telefon 8—42. Międzynarodowe transporty, Przesyłki zbiorowe. 4796-10

Grafologini Sarment przyjmuje od 11—1 i od 5—8 ul. GOŁĄBA boczna Hoffmana) 10 II. p. drzwi lewe. 6163

NOWO OTWORZONY ZAKŁAD WYROBÓW METALOWYCH wykonuje wszelkie okucia budowlane, mosiężne świeczniki starożydowskie itp. po cenach umiarkowanych Roman Paluch, Lwów, Stary Rynek 6. tel. 68-56. 5791

KORONKI wszelkiego rodzaju najtaniej **„WENECJA"** Lwów, Bernardów 19 6261

MEBLE różnego rodzaju najkorzystniej nabyć można u znanej firmy „Dorotmin" Sapiehy 34 Telefon 15-01. — Dogodne warunki. 5807

Władysław Buszek Fabr. i magazyn biżuterji, srebra stoł., zegarów i zegarków WE LWOWIE, ul. AKADEMICKA 6. tel. 18—48. 4736-10

BUDUJCIE CEMUNITEM który jest o wiele trwalszym od cegły. 5611

Koncesjonowany Zakład Instalacyjny MICHAŁA MAJEWSKIEGO dla instalacji centralnego ogrzewania wodociągów, gazu i urządzeń sanitarn. we Lwowie: Biuro Pasaż Hausmana 3, mieszkanie ul. św. Piotra 21 II. p. tel. 87—33. 6207-12

FABRYKA SZABLONÓW „ES-LA" wyrabia szablony malarskie wedle artystycznych wzorów szwajcarskich, jak również wspaniała kolekcja nowoczesnych wzorów do spryskiwania. Na składzie nowoczesne aparaty do rozpylania farb. Lwów, ul. Krasickich 9, telef. 72—72. 6052-4

Złoto, perły, brylanty oraz wszelką biżuterję poleca **IGNACY RAPS** Lwów, Pl Marjacki 7. 6442

Gromochrony Wszelki materjał na gromochrony stale na składzie „ELEKTRA" Lwów, Pasaż Mikolascha. Tel. 10—85. Kosztorysy wysyła się na żądanie bezpłatnie. 6498-5

Restauracja i Kawiarnia A. KOSKIEGO w Brzuchowicach poleca się WYCIECZKOWCOM. Znakomita kuchnia — bufet. DANCING NA WOLNEM POWIETRZU. 6498-8

Rowery i motocykle znanej marki „LA FRANCAISE DIAMANT" ogólnie za najlepsze uznane lekkie i trwałe — sprzedaje na dogodnych warunkach wyłącznie Firma 598

Malwina Rosenman Lwów, Jagiellońska 17, tel. 17-25 Zlecenia z prowincji odwrotnie.

Wszelkie roboty budowlane Rekonstrukcje budynków starych, odnawianie fasad, wykonanie kanalizacji oraz wszelkie roboty w zakres ten wchodzące wykonuje po cenach niskich i na dogodnych warunkach spłaty koncesjonowane przedsiębiorstwo budowlane JAN WYSOCKI Lwów, ul. Cetnarowska l. 22. 5281-12

Meble bez pieniędzy na raty od 5 zł. po cenach ściśle gotówkowych sprzedaje każdemu bez poręczyciela, także na prowincję **„FAMETA"** Fabryka mebli Sp. z ogr. odpow. Lwów, Krasickich 18 a telefon 52—48, 31—39. 5075-20

Zimna Woda Nowo otworzona kawiarnia, restauracja i cukiernia **„FLORYDA"** poleca wycieczkowcom doskonałe śniadania, obiady i kolacje po cenach najniższych. Bar-Dancing na wolnem powietrzu. 6077-10

Warsztaty mechaniczne fabryki marmuru i Pracownia rzeźbiarsko-kamieniarska Ludwik Tyrowicz Lwów, Piekarska 95. wykonuje wszelkie roboty w zakres kamieniarstwa wchodzące. 5639

SALON FRYZJERSTWA DAMSKIEGO „LA FRANCE" W GALERJI MARJACKIEJ dawny hotel francuski zawiadamia, że lokal został zupełnie odnowiony i poleca się nadal względom Szan. P. T. Klijenteli. 6224-10

Rok założenia 1880. Najstarsza wytwórnia wyrobów metalowych **W. Netroufal** Lwów, ulica Blacharska l. wykonuje wszystkie roboty metalowe, kościelne i galanteryjne, oraz niklowanie 6 01

ZAKŁAD WULKANIZACYJNY M. SERKESA Lwów, Zielona 47. Garaże Imperial tel. 79 11. Reparacje pneumatyków Samochod. gum powoz. kaloszy, śniegowców oraz przedmiotów gumowych. Zakład wyposażony w najnowsze aparaty. 5979-16

Kasa Depozytowa Spółdz. z ogr. odpow. Lwów, ul. Kazimierzowska 12. Telefon 13—66. 6170-5 Udzielenie kredytów, Winkulacje, Akredytywy, Przekazy, Depozyta, Książeczki wkładkowe, Rachunki bieżące, Kupno i sprzedaż państwowych papierów wartościowych, Dyskonto i inkaso weksli, Kupno i sprzedaż dolarówek i premjówek za gotówką i na spłaty ratalne.

r. z. 1900 Marjan Spindler artysta rzeźbiarz ul. Hofmana 3. 62 8 wykonuje wszelkie roboty w zakres sztuki plastycznej wchodzące

Zakłady Rzeźbiarsko-Kamieniarskie Henryk Perier we Lwowie, ul. Piekarska 97. Wszelkie roboty w zakres rzeźbiarstwa i kamieniarstwa wchodzące ze wszystkich kamieni krajowych i zagranicznych, roboty betonowe. CENY NAJNIŻSZE. DOGODNE WARUNKI SPŁATY. Plany i rysunki architektoniczne z zakresu robót kamieniarskich, o specjalnie cementarnych. 5640-6

***Do kina „PALACE" za darmo* mogą dziś pójść:**

KREUTER, Sykstuska 12.
MAKUSZÓWNA MARJA, Dyrekcja Kolejowa.
HOFFMAN SEWERYN, Wygoda.
MIARKOWSKA MARJA, Horodyszcze.
MIELNIK MIKOŁAJ, Mikuliczyn.

Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 13 przedpołudniem.

Grobowce i pomniki

wykonuje

najtaniej i najsolidniej

Aleksander Król

Lwów, Janowska 85

Telefon 67 86. 5 89

Filja: Przemyśl, Słowackiego 97



„PRĄDNICA"
Lwów, Zadwórzańska 26.
wykonuje wszelkie instalacje elektryczne budynków, tartaków, kin (specjalność) i t. p. po cenach konkurencyjnych. Porada techn. Kosztorysy bezpłatnie. 5343-6

Wytwórnia kapeluszy damskich

„KAPELINA" Rynek 14

poleca swoje znane wyroby. 6348

Kufry Walizy, Torby

do podróży, własnego wyrobu
poleca wytwórnia 6279

S. MENKES

Lwów, ul. Szpitalna 12.

Warsztaty mechaniczne i spawalnia

Władysław Płatek i Józef Baran

Lwów ul. Łokietka 16

Wykonuje naprawy maszyn wszelkich rodzajów i systemów. Specjalność naprawa i montowanie maszyn drukarskich i introligatorskich, oraz naprawa samochodów 5772

Przeciw chudości

Przez użycie naszego wspaniałego środka odżywczego „Plenusan" w krótkim czasie znaczne przybranie w wadze, wygląd kwitnący i pełne formy ciała. Również wzmacniający środek dla krwi i nerwów, przez lekarzy polecany 1 pud. zł. 6, 4 pud. zł. 20. Dr. Gebhard et Co., Gdańsk, Oddz. 16. 9445-26



6021

Ford

ZNÓW OBNIŻA CENY!

Wyroby Ford Motor Company cieszyły się w ubiegłem półroczu znacznie zwiększonym zbytem, co pozwoliło nam obniżyć koszty produkcji. Postanowiliśmy oszczędność, uzyskaną w ten sposób, przeznaczyć dla nabywców w postaci zniżki cen.

Zgodnie z naszą zasadą — wyznaczania jaknajniższych cen, pozwalających jednak na utrzymywanie i stałe ulepszanie wysokiej jakości wyrobów Forda, ustaliliśmy

NOWE CENY

OBOWIĄZUJĄCE Z DN. 12 LIPCA 1930:

Standard Coupé . . .	Zł.	10,495.—
Sport Coupé.	„	10,760.—
Coupé de Luxe . . .	„	10,785.—
Cabriolet	„	11,985.—
Tudor Sedan	„	10,600.—
Standard Sedan (3 okna) .	„	11,795.—
Sedan de Luxe . . .	„	12,215.—
Town Sedan	„	12,440.—

Ceny innych modeli samochodów osobowych oraz ciężarówek i podwozi ciężarowych pozostają bez zmiany.

Powyższe ceny rozumieją się f. o. b. Gdynia/Gdańsk łącznie z cłem, bez podatku obrotowego.

LINCOLN Ford FORDSON

FORD MOTOR COMPANY

Meble klubowe, garnitury salonowe

poleca gotowe i wykonuje na zamówienie firma tapicersko-dekoracyjna

JANA ORTNERA, Lwów,

ul. Sykstuska 41. 5771

„ELEKTROBŁYSK"
pod nowem kierownictwem, Lwów, Skarbkowska 4. tel. 46—05. (naprzeciw Kina Lew) poleca po fenomenalnie niskich cenach i o wiele taniej, jak w czasie wysprzedaży lampy, żyrandole, żarówki i wszelkie materjały elektrotechniczne. 6474-12

Pedanterja"

Lwów, Kotlarska 1 (róg Szpitalnej 14) czyści wszelką garderobę męską i damską chemicznie w przeciągu 24 godzin z gwarancją. Pranie wszelkiej bielizny. Ceny przystępne. Dla P. T. Urzędników rabat. 5792

ZAKLAD INSTALACYJNY I ELEKTROMECHANICZNY

Marcina STĘPKOWSKIEGO

Lwów, ul. Źródlana 11. Telef. 21 09.
Specjalność: Naprawa dynamo maszyn i motorów elektrycznych. Silniki i prądnice własnego wyrobu. 5904-20

Radjo-Akumulatory

ładuje najtaniej, za telefonicznem zgłoszeniem odbiera, dostarcza oraz uzupełnia bezpłatnie.
„CENTROMASZ" Lwów, Gródecka 71. Telef. 68-91.
5863

LEON CZERPAK

Zakład tapicerski i dekoracyjny wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące, oraz różne meble klubowe i story do okien.
Lwów, ul. Zielona 29. 5880-10

Włoska Spółka Akcyjna „Powszechna Asekuracja w Tryjeście"

ASSICURAZIONI GENERALI TRIESTE.

6416

Bilans majątkowy Centralnej Dyrekcji w Tryjeście na dzień 31-go grudnia 1929 roku.

STAN CZYNNY:

	LIRY Bil. A Ubezp. szkód	LIRY Bil. B. Ubezp. życiowe	LIRY RAZEM
1. Gotówka w Dyrekcjach i Filjach	4.567.159.41	1.399.686.23	5.966.845.64
2. Należności dyspozycyjne w Bankach i innych instytucjach	12.488.013.03	115.162.872.93	127.650.885.96
3. Nieruchomości		246.674.458.—	246.674.458.—
4. Papiery wartościowe	318.944.204.38	525.357.52877	844.301.733.15
5. Weksle w portfelu	5.578.333.32	22.093.606.79	22.364.625.30
6. Pożyczki hipoteczne	271.018.51	22.093.606.79	22.364.625.30
7. Pożyczki pod zastaw własnych pol. życ.		90.267.641.48	90.267.641.48
8. Należn. u reasekur.:			
a) r-k bieżący	15.967.129.57	6.323.240.05	22.290.369.62
b) depozyt w gotówce	18.874.153.59	34.690.026.04	53.564.179.63
9. Salda w Ajencjach i Filjach	28.477.103.96	45.486.238.32	73.963.342.28
10. Saldo r-ku bież. Bil. A.		30.822.164.—	30.822.164.—
11. Różni dłużnicy	29.198.854.60	2.915.103.13	32.113.957.73
12. Depozyty jako gwarancje i kaucje	33.497.919.66	29.307.501.25	62.805.420.91
13. Ruchom. biur (odpis.)			
	467.863 890 03	1 150 500 066 99	1 618 363 957 02

STAN BIERNY:

	LIRY Bil. A. Ubezp. szkód	LIRY Bil. B Ubezp. życiowe	LIRY RAZEM
1. Kapitał zakładowy (pełnowpłacony)	30.000.000.—	30.000.000.—	60.000.000.—
2. Rezerwy na zyski	48.803.976.42	4.521.467.46	53.325.443.88
3. Rezerwy na różnice kursowe	30.257.976.02	43.783.206.80	74.041.182.82
4. Rezerwy na nieruchom.		58.679.144.97	58.679.144.97
5. a) Rezerwa składek (po podtr. udz. reasek.)	86.753.699.02	840.130.342.31	926.884.041.33
b) Przeniesienie składek (po potr. udz. reasekuracyjnych)		69.788.362.71	69.788.362.71
6. Rezerwa na nieuregulowane szkody po potr. udz. reasekur.)	49.727.669.76	14.283.735.46	64.011.405.22
7. Fundusze dywid. ubezp. na życie z udz. w zyskach		4.463.868.42	4.463.868.52
8. Kasa przezorności dla urzędników	38.432.166.84		38.432.166.84
9. Należność reasekur.:			
a) r-k bieżący	19.943.128.78	3.935.132.77	23.878.201.55
b) depozyt w gotówce	52.997.800.61	45.406.777.27	98.404.577.88
10. Salda w Ajencjach i Filjach	9.084.693.22	1.292.000.96	10.376.694.18
11. Saldo r-ku bieżącego Bil. B.	30.822.164.—		30.822.164.—
12. Różni wierzyciele	11.980.470.31	408.449.46	12.388.919.77
13. Depozyty jako gwarancje i kaucje	33.497.919.66	29.307.501.25	62.805.420.91
14. a) przeniesienie zysku z r. ub. Bil. A)			
b) zysk z roku bież.			
a) 857.599.08			
b) 24.703.626.31	25.562.225.39	4.500.077.15	30.062.302.54
	467.863 890 03	1 150.500.066.99	1 618 363 957 02

Rachunek zysków i strat Centralnej Dyrekcji w Tryjeście za rok 1929

ZYSKI:

	LIRY Bil A. Ubezp. szkód	LIRY Bil. B. Ubezp. życiowe	LIRY RAZEM
1. Przeniesienie rezerw z r. ubiegłego:			
a) rezerwy premjowe	83.132.550.05	741.523.791.41	824.656.341.46
b) przenies. premjowe		62.529.546.84	62.529.546.84
c) rezerwa na szkody nieuregułowane	50.507.427.28	12.739.237 01	63.246.664.29
	133.639.977.33	816.792.575.26	950.432.552.59
Wyrównanie kursów	689.466.69	18.612.994.40	19.302.461.09
	132.950.510.64	798.179.580.86	931.130.091.50
2. Wpływ premji (po potrąceniu storna)	337.375.490.27	266.053.412.17	603.428.902.44
3. Dochód z lokaty kapitału	20.646.723.19	47.372.804.11	68.019.527.30
4. Inne dochody	31.645.935.73	10.122.398.40	41.768.334.22
	522 618 659 83	1.121 728.195 63	1 644 346 855 46

STRATY:

	LIRY Bil. A Ubezp. szkód	LIRY Bil. B. Ubezp. życiowe	LIRY RAZEM
1. Premje reasekurantów	197.532.329.69	54.478.450.55	252.010.780.24
2. Wypłaty szkód, płatnych kapitałów i rent (po potr. udz. reasekur.)	81.511.570.23	55.181.068.24	136.692.638.47
3. Wypłaty za odkupione pol. życiowe (po potr. udz. reasekur.)		22.567.312.48	22.567.312.48
4. Koszty administr., podatki, honorarja lekarskie oraz prowizje	75.199.575.94	59.773.376.89	134.972.952.83
5. Inne wydatki	7.190.188.88	1.025.469.84	8.215.658.72
6. Stan rezerw z końcem roku sprawozdawczego.			
a) rezerwy premjowe (po potr. udz. reasekur.)	86.753.699.02	840.130.342.31	926.884.041.33
b) przeniesienia premji		69.788.362.71	69.788.362.71
c) rezerwy na szkody nieuregulowane (po potr. udz. reasekuracyjnych)	49.727.669.76	14.283.735.46	64.011.405.22
7. Zysk	24.703.626.31	4.500.077.15	29.203.703.46
	522 618 659.83	1 121 728 195 63	1 644 346 855.4

Inserujcie w „Gazecie Porannej"

Korzystaj!

LETNIA **WYSPRZEDAŻ** POSEZONOWA

Obuwia

Del-Ka

ROZPOCZYNA SIĘ JUŻ 12 LIPCA

Nasze okna wystawowe przekonają każdego

O NIEBYWAŁEJ ZNIŻCE CEN

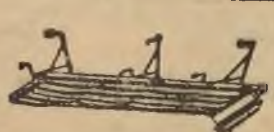
6461

Przedstawicielstwo

NA WOJEWÓDZTWO LWOWSKIE

oddamy na artykuł opatentowany, niezbędny w każdem gospodarstwie domowem, dający zysku miesięcznie do 2000 zł. Reflektanci z gotówką zechcą zgłosić się:

Warszawa, ul. Świętokrzyska 11. „Tryumf". 6437



ŁÓŻKA mosiężne 180 zł. Kuchenne 13 zł.

Polowe 24 zł. Łóżka skrzynkowe tapicer. 50.—. Siatkowe skrzynk. 35. Amerykanki 35.—. Angielskie 65 i 80 zł. Dziecinne 30.—. Otomany 60.—. Foteliki 45.—. 3 poduszki 30.—. Włosienne 70.—. Wkłady druciane 28.—. Wieszadła 18—. Umywalki 4.50.

Wytwórnia L. JAGOSZEWSKI, Lwów, Łyczakowska 132. ostatni przyst. tramw. 5529-5

KOKS

do wszelkich celów

dostarcza po cenach przystępnych

ZAKŁAD GAZOWY MIEJSKI

we Lwowie, ul. Gazowa 28.

telefon Nr. 4-92 i 43 6435

KARMELKARZ

starszy, doświadczony w większych fabrykach, znający się specjalnie na dobo rowych nadziewanych plastykach, może się zaraz zgłosić pisemnie z podaniem warunków i odpisami świadectw.

„LUKULLUS"

Fabryka Cukrów i Czekolady

BYDGOSZCZ

ul. Poznańska 28. Tel. 1670.

6422 3



JESZCZE TANIEJ!

Znana w całej Polsce firma moja sprzedaje za gotówkę i na dogodne spłaty aparaty fotograficzne począwszy już od

Zł 20—

wzwyż. — Aparaty fotograficzne fabryk Zeiss-Icon, Voigtländer, Ihagee oraz wszelkie przybory fotograficzne — stale na składzie.

JAKÓB SCHARF APARATY I PRZYBORY :: FOTOGRAFICZNE ::

Lwów, UL. SYKSTUSKA 22. 6322

Żądajcie bezpłatnych ilustrowanych katalogów.

Choroby płucne są uleczalne.



Gruźlica płuc, Suchoty, Kaszel suchy. Kaszel śluzowy, Nocne poty. Katar oskrzeli. Katar krtani. Zaflegmienie. Krwotok gwałtowny. Krwioplucie. Ciężkość. Rzężenie astmatyczne. Kłucie w boku i t. d.

są uleczalne.

JUŻ TYSIĄCE OSÓB ZOSTAŁO WYLECZONYCH.

Proszę żądać mojej książki pt.

„NOWY SYSTEM ODŻYWCZY",

który już wielu uratował. Ten system może być stosowany przy zwykłym trybie życia i ułatwia szybko zwalczać chorobę. Waga ciała zwiększa się a stopniowe zwapnienie koi cierpienia. Powagi w zakresie wiedzy lekarskiej potwierdzają zalety mojej metody i chętnie ją zalecają. Im wcześniej rozpoczęto kurację podług mojej metody, tem lepsze osiąga się wyniki.

ZUPEŁNIE GRATIS otrzyma każdy moją książkę, z której dowie się o wielu rzeczach naukowych. A więc każdy, komu dolegają cierpienia, kto pragnie pozbyć się ich szybko, radykalnie i bezpiecznie, niech napisze jeszcze dzisiaj. Powtarzam z naciskiem, każdy otrzyma wskazówki **ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE** bez żadnego zobowiązania ze swej strony i każdy lekarz napewno zaakceptuje ten uznany za doskonały przez wybitnych profesorów

NOWY SPOSÓB ODŻYWIANIA. 6410

To też w interesie każdego leży, aby natychmiast napisał i każdy zawsze obsłużony zostanie na miejscu przez moje przedstawicielstwo. Niech każdy się nauczy i wzmocni dążenie do zdrowia z książki **doświadczonego lekarza.** Książka ta dodaje otuchy i **radości życia** i zwraca się z apelem do wszystkich chorych, interesujących się obecnym stanem leczenia płuc. Mój adres:

GEORG FULGNER, Berlin, — Neukölln Ringbahnstrasse Nr. 24 — Oddział 665

Nowo założona pracownia futer pod firmą

A. DRUCKER i S. WIESNER

ul. Piłsudskiego 6

wykonuje wszelkie roboty w zakres futernictwa wchodzące, po cenach umiarkowanych. Zlecenia z prowincji uskutecznia się w najkrótszym czasie. 6151-15

Wielkie zyski

bez względu na konkurencję zapewnia sobie każdy, zakupując **korzystnie** towar **na**

Jesiennych Targach Lipskich 1930

rozpoczynających się

31 sierpnia!

1600 grup towarowych, 9600 producentów i hurtowników z 24 krajów. Nadto wielka ilość fachowo zorganizowanych firm eksportowych stoi do dyspozycji zagranicznych nabywców. Z przedstawicielami tych firm można się porozumieć za pośrednictwem biura związkowego w Lipsku.

Wszelkich informacyj udzielają

Przedstawiciele na Małopolskę Wschodnią

Lipskiego Urzędu Targowego

BRACIA MUND

Lwów, Sykstuska 23. Tel. 578.



R. z. 1890.

Pierwsza Wsch. Małop.

FABRYKA SIATEK I OGRODZEŃ

Lwów, Zielona 61.

Siatki, okucia, ogrodzenia itp.

2864-60



To już nie obuwie uciska,
To sprawka pańskiego odciska —
Więc niech się Pan długo nie głowi:
„LEBEWOHL“ Pana uzdrowi!

*) Mowa tu naturalnie o znanym powszechnie i zalecanym przez wielu lekarzy środku przeciw odciskom i stwardnieniom skóry na stopach p. n. „Lebewohl“. Dla uniknięcia naśladownictw żądać wyraźnie „Lebewohl“. Sprzedaż we wszystkich aptekach i drogerjach. 5553



Żądać tylko naturalnej wody ze znakiem **VICHY-ETAT**, czerpanej z Vichy pod kontrolą Rządu Francuskiego.

6428
Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw sztucznych.

RAKIETY
naprawiam
aparatem angielskim
od zł. 12. — za naciąg
od 60 gr. — za strunę
W. Bromilski
Lwów



RAKIETY
130 **tenisowe**
od zł. 22·—
Struny angielskie
od 80 gr. za metr.
ul. Krzywa 25.
(obok Akademickiej)

Futra damskie, męskie wszelkie przeróbki oraz przechowanie przez lato poleca i przyjmuje firma
W. Sichiera Synowie
Lwów, pl. Halicka 14.

ROK ZAŁOŻENIA 1884.
FERDYNAND HOFFNUNG
WYTWÓRNIA STOLARSKA
LWÓW
ul. Szpitalna 54. 6143
Źródlana 11. tel 24 15
Zaprzysiężony rzeczoznawca sądowy.

Zakład chemicznego czyszczenia odzieży
M. SOROKA
Lwów, Kochanowskiego 45.
wykonuje wszelkie roboty w zakres wchodzące. 6300-10

---

u. z. 1885.
FRANCISZEK ŚWIEŻY
Lwów, ul. Na Błonie l. 50
Fabryka Asfaltu i płyt izolacyjnych.
Przedsiębiorstwo robót asfaltowych i krycie dachów papą i cementem drzewnym oraz asfaltowanie ścian pionowych i poziomych. Niszczy wilgoć i grzyb. Wykonuje posadzki gładkie asfaltowe. — Konserwacja dachów papowych i cemento-drzewnych, oraz konserwacja dachów blaszanych suboxem i norbilakiem. 5580

OD 2. DO 16. WRZEŚNIA 1930 ROKU
X. JUBILEUSZOWE TARGI WSCHODNIE 6445
W E L W O W I E

NAJSKUTECZNIEJSZA PROPAGANDA ZBYTU WYROBÓW KRAJOWYCH

OSTATECZNY TERMIN ZGŁOSZEŃ UPŁYWA DLA WYSTAWCÓW Z DNIEM 1-GO SIERPNIA 1930 ROKU.

WYJAŚNIEŃ UDZIELA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE: BIURO TARGÓW WSCHODNICH WE LWOWIE, PLAC WYSTAWOWY. TELEFON NR. 9-64.



Inserujcie w „Gazecie“

NA RATY! I ZA GOTÓWKĘ!
Meble, dywany, chodniki, firanki, portjery, kołdry i t. d. poleca najtaniej
E. KORNBLITH
Lwów, Brajerowska 4. 6444-6

Nieprześcignionej dobroci i jakości
OWOCE
do smażenia oraz wszelkie jarzyny codziennie świeże dostanie się
LINDEGO 10. — tel. 39—38. 6397-10

KRYNICZNA SÓL DO NÓG DINOL
ZAWIERA OBOK SOLI MINERALNYCH ORZEŹWIAJĄCY WYCIĄG Z IGLIWIA SOSNOWEGO

USUWA DOLEGLIWOŚCI NÓG WZMACNIA I ORZEŹWIA ZBOLAŁE STOPY.
Laboratorjum „Dinol“, Warszawa, Elektoralna 26.
Gdzie niema wysyłamy pocztą po wpłaceniu na konto P. K. O. 13807 Zł. 1.75 oraz 0.75 za porto. 6464-3

Krajowa chem. Farbiarnia i Pralnia
Jana Daszkiewicza
ul. Podlewskiego 3.
przyjmuje garderobę męską i damską do farbowania i czyszczenia. 6051-2

Najczystszy lipowy
miód pszczeli
tegoroczny, z pasieki na miejscu świeżo młynkowany, eliksir dający zdrowie i siły, do nabycia w cenie 6 zł. za jedno kilowy słoik.
UL. PIASKOWA 15.
tel. 66—01. 10

„FARBOL“
STANISŁAWÓW
Sapieżyńska 11. Telefon 618
Hurtownia Fotograficzna.
Perfumerja.
Główny skład farb. — Artykuły gospodarcze. — Ceny niskie. 47 6

Burkuckie ropne kąpiele kwasowęgl we (CO₂)“ 6057
odpowiadają zupełnie kąpielom naturalnym, nie niszczą wanien. Wszędzie do nabycia - Cena 1·50
„BURKUT“ Lwów.

KRAJOWA WYTWÓRNIA PUDEŁEK KARTONOWYCH
JULJUSZ HERZOG - HECHT
ul. Jakóba Hermana l. 24.
Tel. 42—75.
poleca wyroby kartonowe dla fabryk cukrów i mydła oraz dla celów aptekarskich, pudełka składane „Faltschachtel“ i pudełka składowe dla sklepów i t. d. 5773

MATERJE MEBLOWE,
dekoracje, tapety 5204
T. KYSIAK i SYNOWIE
Lwów, pl. Smolki 4. Tel. 4009
ul. Kościuszki 20. Tel. 19-35
5204

Fabryka futer „Chrom“
ul. Gródecka 95. tel. 71—83.
skład Ruska 20.
poleca pierwszorzędne „biberole“ i „nutrijety“ oraz źrebiaki franc. po cenach fabr., farbuje i wyprawia wszystkie szlachetne futra na sposób lipski, przefarbowuje i naprawia noszone futra po cenach przystępnych. 6459-15

Motory Diesla i gazowe
stojące o mocy 50—4000 KM
systemu Prof. Dr. L. Ebermana wyrabia:
„Warszawska Sp. Akc. Budowy Parowozów“ Warszawa.
Przedstawicielstwo
„WULKAN“
Lwów, Pasaż Mikolascha, tel. 1—15.
Kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie. 6212-20

Pracownia lakiernicza
Samochodów i autobusów oraz galant. i budowlana
PIOTR WASYLEC
LWÓW, ul. Zielona 59, tel 8-71
wykonuje wszelkie w zakres lakiernictwa wchodzące roboty. Lakierowanie również aparatem „Duca“. 5875

Do kina „PALACE“
za darmo
idą dziś ...

MEDYŃSKI TADEUSZ, Magistrat.
DYMITROWA BRONISŁAWA, Zygmuntowska 3.
TOCZYSKA ANTONINA, pl. Bema 18.
STERNAK KAZIMIERZ, Spółdzielcza l. 8.
KWIATKOWSKI JÓZEF, Kopernika 28

Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 12 przedpołudniem.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm. w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz. 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykuch 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — UWAGA: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe 4 łamy (szpalty).

Z drukarni Wydawnictwa „Gazety Porannej“. Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PŁOCKIEGO. we Lwowie. — Odp. redaktor STEFAN KRZYŻANOWSKI.